Wydanie A

Cena 50 gr

Łódź, sobota 7 grudnia 1968 roku
Rok XXIII Nr 291 (6336)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Redukcja sił ONZ na Cyprze

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, oświadczył, iż siły ONZ na Cyprze zostaną zredukowane z powodu całkowitego spadku napięcia na wyspie. Część oddziałów pozostanie tam jednak jeszcze przez najbliższe 6 miesięcy.

Wojska ONZ zostały wysłane na Cypr wiosną 1964 roku w związku z wojną domową między grecką a turecką częścią wyspy. Obecny stan 4.454-osobowego personelu wojskowego zostanie zredukowany do liczby 3.533.

Komu „BÓG DESZCZU"?

Wczoraj w Teatrze Powszechnym zainaugurowane zostały V Łódzkie Spotkania Teatralne „Najciekawsze spektakle roku". Na inaugurację wybrano spektakl „Śmierć na gruszy" W. Wandurskiego w wykonaniu STS „Cytryna". Przedstawienie oglądali m. in.: protektor spotkań, przew. Prez. RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak, przedstawiciele KŁ PZPR i liczni reprezentanci świata artystycznego.

W pierwszym dniu „spotkań" wystąpiły również: Szczecińskie Studio Miniatur, STR „Verbum" i lubelski „Gong-2". Dziś i jutro oglądamy spektakle warszawskiego STS „Dziekanka" i ST „Sigma", krakowskiego „Teatru-38" oraz kolejne przedstawienia „Gongu-2" i STR „Verbum". Teatry walczą o symboliczną nagrodę przechodnią, którą jest „Bóg deszczu" — rzeźba W. Kondka.

(KAT.)

Niepokojąca sytuacja na Bliskim Wschodzie

Sekretarz generalny ONZ U Thant spotkał się w czwartek z przedstawicielami Jordanii i Izraela i wyraził zaniepokojenie z powodu ostatniego pogorszenia się sytuacji w strefie Bliskiego Wschodu. U Thant poprosił przedstawicieli Jordanii i Izraela, aby przekazali swoim rządom jego pogląd na rozwój tej sytuacji.

* * *

Sytuacja na Bliskim Wschodzie jest czołowym tematem piątkowej prasy paryskiej. Dzienniki podkreślają wzrost napięcia w tej części świata, spowodowany agresywnymi poczynaniami izraelskimi i jednocześnie zwracają uwagę na umiarkowane i wyważone stanowisko ZRA. W ocenie dziennikarzy francuskich wydarzenia ostatnich kilku dni jeszcze raz wykazują konieczność pokojowego uregulowania kwestii bliskowschodniej.

Zdaniem „Nation", ewentualna inicjatywa czterech wielkich mocarstw pozostaje nadal jednym z zasadniczych warunków pokojowego rozwiązania konfliktu.

W dzienniku „L'Humanite" czytamy:

„Sytuacja na Bliskim Wschodzie pogarsza się z dnia na dzień, a stałe naruszanie zawieszenia ognia budzi obawę, że może dojść do szerokich działań wojennych".

„Agresywność izraelska nie ma nic wspólnego z interesami narodowymi państwa Izrael, którego bezpieczeństwo mogłoby być zapewnione drogą realizacji uchwały Rady Bezpieczeństwa".

* * *

Specjalny wysłannik prezydenta-elekta USA, William Scranton, odbywający podróż po krajach Bliskiego Wschodu, przybył z Bejrutu do Kairu.

Scranton spotka się z ministrem spraw zagranicznych, Riadem, a później będzie przyjęty przez prezydenta ZRA, Nasera.

Bejrucki tygodnik „Al-Hurrija" pisze, że „rzeczywistym celem misji Scrantona jest obrona ekonomicznych i wojskowo-politycznych interesów Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie".

JUTRO „PANORAMA" - 8 stron!

NFWWPłd. ogłasza przerwanie ognia w okresie świąt

Komitet Centralny Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego ogłosił przerwanie ognia w okresie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Pierwsza przerwa trwać będzie od północy 24 grudnia do północy 27 grudnia, a druga — od północy 30 grudnia do północy 2 stycznia 1969 r.

Żołnierze NFWWP mają ułatwić żołnierzom południowowietnamskim i innym osobom, które pragną spędzić święta ze swymi rodzinami udanie się do domów, oraz umożliwią spokojne spędzenie świąt żołnierzom amerykańskim i wszystkim innym.

Wietnam południowy

Atak partyzantów na obiekty wojskowe w 11 miastach

Według informacji agencji zachodnich, partyzanci południowowietnamscy ostrzelali w sobotę obiekty wojskowe na terenie 11 miast Wietnamu południowego — od delty Mekongu do dżungli, leżących na północy kraju. Ostrzelano m. in. amerykańską bazę lotniczą Tay Ninh, 96 km na północ od Sajgonu i bazę Bien Hoa. Pociski z partyzanckich moździerzy spadły także na pozycje armii sajgońskiej w pobliżu twierdzy Ban Me Thout, leżącej na środkowym płaskowyżu oraz na szereg innych obiektów.

*

Bombardowanie przez USA terytorium DRW i strefy zdemilitaryzowanej w dniu 3 bm. było bardziej intensywne niż podczas poprzednich dni — oświadczył w czwartek szef delegacji DRW w Paryżu, Xuan Thuy. W związku z tym przedstawiciel tej delegacji Ha Van Lau przekaże nowy protest stronie amerykańskiej.

HEOS

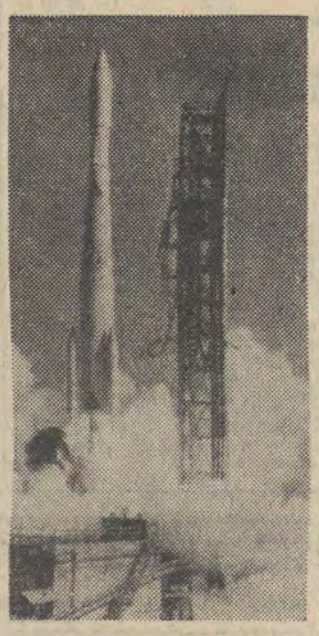

Onegdaj wystrzelony został z Przylądka Kennedy'ego na Florydzie nowy satelita badawczy HEOS, zbudowany staraniem Europejskiej Organizacji do Badania Przestrzeni Kosmicznej. Umieszczona na pokładzie aparatura pomiarowa badać będzie promieniowanie kosmiczne i inne procesy zachodzące w przestrzeni kosmicznej.

CAF—Photofax.

Anulowanie dekretów Sukarno

Parlament indonezyjski powziął decyzję w sprawie anulowania znacznej liczby aktów ustawodawczych i dekretów wydanych w okresie sprawowania władzy przez byłego prezydenta tego kraju, Sukarno.

Anulowanie dotyczy około 75 dekretów prezydenckich, wśród nich aktu dotyczącego utworzenia Frontu Narodowego i wysuniętej przez Sukarno koncepcji „kierowanej demokracji", zgodnie z którą wszystkie partie polityczne i instytucje były podporządkowane kontroli rządowej. Straciły ponadto ważność niektóre dekrety z dziedziny polityki finansowej i gospodarczej, m. in. decyzje w sprawie nacjonalizacji przedsiębiorstw prywatnych.

Norwegia zwiększa wydatki zbrojeniowe

Parlament norweski zatwierdził w czwartek projekt budżetu wojskowego tego kraju. Przyszłoroczny budżet obronny Norwegii zamyka się sumą 2.500 mln koron, czyli będzie większy o 6,5 proc. niż budżet tegoroczny. Z tej sumy, 247 mln zostanie wydanych na wzmocnienie norweskiego systemu baz lotniczych i obrony przybrzeżnej oraz na wyposażenie tego sektora w rakiety.

Norwegia będzie obecnie produkować rakiety typu Penguin.

Pierwsze w Bułgarii przeszczepienie nerek

Ogromne zainteresowanie wśród społeczeństwa Sofii wzbudziła wiadomość podana przez „Rabotniczesko Delo", o dokonaniu pierwszego w dziejach bułgarskiej medycyny przeszczepu obu nerek. Nowe nerki otrzymał 7-letni Ilja Borysow Andrejew z Petric. Dawcą było 3-miesięczne dziecko, u którego stwierdzono śmierć kliniczną.

Mały Ilja cierpiał na wrodzoną wadę nerek i nieuchronnie, mimo wszelkich wysiłków medycyny, groziła mu śmierć z powodu mocznicy. Bułgarscy lekarze poszli na bardzo śmiały eksperyment (prawdopodobnie bez precedensu w historii medycyny) i dokonali przeszczepu według własnej metody. Zespołem chirurgów i innych lekarzy specjalistów kierował dr Nikołaj Minkow. Operacja była trudna i długa. Odbyła się ona w Instytucie im. Pirogowa.

W trzecim dniu po operacji mały pacjent czuje się dobrze i istnieją wszelkie szanse, że będzie żył.

Okręty wojenne USA na Morzu Czarnym

W Ankarze oświadczono, że 7 grudnia dwa amerykańskie okręty wojenne mają przepłynąć cieśninę Bosfor i wyjść na Morze Czarne. Okręty te — niszczyciele wchodzące w skład szóstej floty amerykańskiej — pozostaną na wodach Morza Czarnego przez 5 dni.

Jeden z niszczycieli jest wyposażony w broń rakietową, zdolną do przenoszenia głowic jądrowych. Jest to otwarty zamach na konwencję w cieśninach czarnomorskich, podpisaną w Montreux, a przede wszystkim na te jej artykuły, które mówią o ograniczeniu kalibru broni statków wojennych państw nieczarnomorskich przebywających na Morzu Czarnym. Do tej pory konwencji tej nie ośmielił się naruszyć nikt oprócz Stanów Zjednoczonych, które chciałyby móc rządzić się według własnego widzimisię w każdym zakątku świata.

Zachodzi pytanie, do czego potrzebne są Pentagonowi tego rodzaju „spacerki" po Morzu Czarnym. Stany Zjednoczone leżą tysiące mil od

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przedstawiciel Londynu w Egipcie

Do stolicy ZRA z 3-dniową wizytą przybył przedstawiciel brytyjskiego Min. Spraw Zagranicznych, Dennis Greenhill. Greenhill omówił z wyższymi urzędnikami ZRA sytuację na Bliskim Wschodzie oraz sprawy stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania W. Brytanii i ZRA.

Cenne eksponaty wróciły do łódzkiego Muzeum Etnograficznego

26 listopada z Muzeum Etnograficznego w Łodzi nieznani sprawcy skradli bardzo cenne eksponaty m. in. monety i srebrny kielich z XII wieku. Wszczęto dochodzenie w celu wykrycia złodziei. W tym czasie do dyrektora muzeum prof. K. Jażdżewskiego przyszła przesyłka pocztowa, której zawartość stanowiła część skradzionych przedmiotów. Reszta eksponatów wróciła do muzeum po wykryciu sprawców. Byli to trzej 20-letni młodzieńcy Jerzy D., Marek J. i Jacek F. Pierwszy z nich był pracownikiem tego muzeum. On to utorował drogę swoim kolegom zostawiając otwarte okno. Część przedmiotów, które przesłano na ręce prof. K. Jażdżewskiego zawdzięcza muzeum interwencji matek sprawców. (eo)

W 23 lata po wojnie

Niewypały na budowie pabianickiej piekarni
Wstrzymanie robót wykończeniowych

Pabianiczanie od lat czekają na nową piekarnię, która zlikwidowałaby występujące obecnie niedobory w zaopatrzeniu w pieczywo. Latem br. przystąpiono do prac niwelacyjnych na terenie obok wznoszonego obiektu. Pracujący na budowie spychacz odkrył w pewnej chwili pod warstwą ziemi 6 pocisków artyleryjskich sporego kalibru. Jak się okazało, stanowią one cząstkę zgromadzonych w rowach strzeleckich z okresu II wojny światowej zapasów amunicyjnych. Są tam miny, pociski artyleryjskie, granaty do moździerzy, głowice od „panzerfaustów" itp. materiały wybuchowe.

Wojsko zabezpieczyło odkryte niewypały. Z braku jednak możliwości usunięcia wierzchniej warstwy ziemi (potrzebny jest do tego zdalnie kierowany spychacz — gdyż, choć nie wiadomo na pewno, czy niewypały znajdują się tam jeszcze, nikt jednak nie będzie lekkomyślnie narażał życia ludzkiego) — dalsze roboty wstrzymano.

Od tej chwili minęło już kilka miesięcy i, jak dotąd, nie podjęto żadnych konkretnych kroków w celu usunięcia ewentualnego niebezpieczeństwa. Sprawa jest o tyle poważna, że miejsce, w którym odkryto niewypały, znajduje się dosłownie o metr od ruchliwej szosy przelotowej. Czas chyba najwyższy, by podjęto jakieś kroki. Oddania do użytku tak ważnej dla Pabianic inwestycji, jaką jest piekarnia, nie można przecież odwlekać w nieskończoność. (er.)

Spadek kursu funta

Przypuszczenia, że może jednak dojść do rewaluacji marki zachodnioniemieckiej i do nowego kryzysu walutowego sprawiły, że kurs funta szterlinga spadł w piątek na giełdzie londyńskiej raz jeszcze do swego najniższego poziomu w stosunku do dolara. Natomiast w przeciwieństwie do niedawnego kryzysu na giełdach światowych, kurs franka w Londynie był stosunkowo mocny.

x 96 transplantacji w 16 krajach x 53 osoby zmarły x Koszt ok. 30 tys. dolarów

Rocznica pierwszej operacji przeszczepienia serca

W związku z rocznicą pierwszej na świecie transplantacji serca, które otrzymał w dniu 3 grudnia 1967 r. L. Washkansky w klinice profesora Barnarda, paryski dziennik „Le Monde" opublikował interesujące dane o tej nowej dziedzinie chirurgii.

W 16 krajach dokonano już 96 transplantacji serca. 53 operowanych zmarło. Tak wysoki odsetek śmiertelności świadczy, że operacja ma wciąż jeszcze charakter eksperymentalny. Znaczna część pacjentów zmarła wkrótce po zabiegu: 16 osób w pierwszym dniu, następnych 19 w ciągu pierwszego tygodnia. Najdłużej żyje z cudzym sercem drugi pacjent profesora Barnarda, Blaiberg (11 miesięcy) oraz ksiądz Boulogne operowany we Francji (ponad 6 miesięcy).

Najwięcej zabiegów, a mianowicie 53, wykonano w Stanach Zjednoczonych.

„Le Monde" zwraca uwagę na bardzo wysoki koszt operacji — w przybliżeniu 30.000 dolarów. W dniu 6 stycznia w Stanfordzie (USA) profesor Shunway przeszczepił serce M. Kasperakowi. 4 kolejne operacje, transfuzje z użyciem 240 flakonów krwi oraz zastosowanie sztucznej nerki, skończyły się po 15 dniach śmiercią pacjenta. Ubezpieczalnia pokryła 2/3 rachunku, opiewającego na prawie 29.000 dolarów. Resztę uregulowali koledzy Kasperaka z pracy oraz wdowa po nim.

W związku z tak wysokimi kosztami, nawet w najbogatszych krajach operacja stwarza poważne problemy. Naczelny dyrektor londyńskiego ośrodka kardiologicznego, S. Watts oświadczył, że z powodu braku kredytów placówka ta będzie musiała zrezygnować z dalszych zabiegów.

Na razie w Anglii dokonano dwóch operacji.

Do zabiegu potrzebny jest najnowocześniejszy sprzęt chirurgiczny oraz 50-osobowy zespół lekarzy, personelu pomocniczego i technicznego o najwyższych kwalifikacjach.

*

Siedmioletnia Aileen Brassil, przewieziona z Irlandii do Kapsztadtu dla przeprowadzenia skomplikowanej operacji serca, która miała uratować jej życie, znajduje się trzy dni po operacji w stanie zadowalającym.

Operację przeprowadził słynny dr Barnard. Dziewczynka wciąż jeszcze przebywa w namiocie tlenowym, lecz jest przytomna i lekarze są dobrej myśli.

Ruch cen w Jugosławii

Jak informuje „Borba", w listopadzie br. w porównaniu z październikiem ceny detaliczne artykułów przemysłowych wzrosły w Jugosławii o 0,8 procenta, natomiast ceny artykułów rolnych o 3,7 procenta, co spowodowało ogólny wzrost kosztów utrzymania w listopadzie, w porównaniu z październikiem, o 2 procent.

Ogółem w ciągu 11 miesięcy br. zanotowano wzrost kosztów utrzymania o 5 procent.

Propozycja ZSRR w ONZ

Delegacja radziecka przedłożyła do rozpatrzenia Komitetowi Administracyjnemu Zgromadzenia Ogólnego NZ projekt rezolucji, w którym proponuje włączyć język rosyjski do liczby języków oficjalnych głównych organów ONZ.

Flirt NRF z Pekinem

Obok „nowej polityki wschodniej", która dotyczy Polski i innych krajów socjalistycznych, w Bonn można dostrzec pierwsze kontury „nowej polityki dalekowschodniej" NRF. Świadczy o tym wywiad, udzielony przez Willy Brandta tygodnikowi „Publik" a zwłaszcza ten jego fragment, w którym wicekanclerz i minister spraw zagranicznych NRF — jak relacjonuje agencja Reutera — „dał do zrozumienia, że Niemcy zachodnie chciałyby doprowadzić do poprawy stosunków z Chinami". Jeszcze bliżej określiła to zachodnioniemiecka agencja DPA, przytaczając na pierwszym miejscu słowa wicekanclerza, iż należy „włączyć Chiny do zadań i celów" polityki azjatyckiej Bonn.

Nietrudno odgadnąć, czego Niemcy zachodnie spodziewają się po zacieśnieniu stosunków, zwłaszcza gospodarczych, z ogromnym rynkiem zbytu, a jednocześnie z gigantem surowcowym, jakim są Chiny. Od pewnego czasu można wyraźnie prześledzić kierunki ekspansji gospodarczej NRF w Ameryce Łacińskiej, w Afryce i w Azji, gdzie kapitały zachodnioniemieckie przecierają szlaki politycznym wpływom Bonn.

W wypadku Chin — nagłe ożywienie stosunków miałoby, zdaniem obserwatorów, nie tylko ekonomiczną wymowę. Nie darmo Brandt zastanawia się w swoim wywiadzie, czy handel chińsko-niemiecki, który rozwija się obecnie bez oficjalnego układu handlowego, może być prowadzony nadal „bez sformalizowania sprawy", co mogłoby być, pierwszym krokiem na drodze do dyplomatycznego uznania Pekinu przez NRF.

Chociaż nieuznawanie rządu chińskiego jest pozostałością dullesowskich nierealistycznych koncepcji, głoszących, że jedyne Chiny leżą na... Tajwanie i chociaż szereg rządów zachodnich — wbrew stanowisku USA — nawiązało stosunki z Pekinem — w przypadku NRF można doszukiwać się innych zgoła motywów niż chęć kierowania się realizmem.

A zachętę do takiej polityki dalekowschodniej czerpią chociażby z takiego znamiennego faktu, że z dwóch państw niemieckich to właśnie NRD, jest tym, przeciwko któremu kieruje się ostrze chińskiej propagandy...

(z. art.)

Tragiczna śmierć uczestnika polskiej wyprawy w góry Etiopii

Pierwszego grudnia nad ranem zginął tragicznie uczestnik polskiej wyprawy w góry Etiopii, 36-letni Zbigniew Kaliniewicz, absolwent łódzkiej szkoły filmowej, operator.

Ta smutna wiadomość dotarła do Kairu zaledwie w dzień po wyruszeniu całej ekipy na trasę wiodącą do Asuanu, gdzie grupa 8 Polaków miała załadować swego terenowego „Stara" na statek i odpłynąć do Sudanu. Z uwagi na duże zatłoczenie szos wiodących wzdłuż Nilu w dzień, zdecydowano się na jazdę nocną. Wśród zaplombowanych bagaży wygospodarowano kilka miejsc do spania, zabezpieczając je liną asekuracyjną. Prędkość samochodu, ważącego razem z bagażem blisko 10 ton, była niewielka, w granicach 45 km/godz. O wschodzie słońca spostrzeżono, że Kaliniewicza nie ma. W samochodzie znaleziono tylko buty.

Inż. Wilczkowski, kierownik wyprawy, zarządził powrót do Schag. Na szosie za Asyut znaleziono zwłoki Kaliniewicza, który, jak można wnosić z sekcji dokonanej w obecności lekarza wyprawy Jana Antczaka, zginął na miejscu.

Jak doszło do tego wypadku, można tylko snuć przypuszczenia. Najprawdopodobniej Kaliniewicz nie zaasekurował się liną tak, jak to zrobili inni i w czasie snu wypadł z samochodu, uderzając głową o twardą nawierzchnię szosy.

Trzeba powiedzieć, że warunki podróży naszej ekipy były i są bardzo trudne. Ponieważ władze celne w Aleksandrii zaplombowały prawie trzy czwarte platformy z bagażem, możliwości urządzenia wygodnych miejsc dla wszystkich były rzeczywiście niewielkie. Dodatkowym utrudnieniem było to, że nie zezwolono na użytkowanie w ZRA motocykla, który ekipa przywiozła ze sobą. Trzeba było dodatkowo zmieścić na platformie jeszcze i motocykl, który zajmował sporo miejsca. W tej sytuacji wskazana była najwyższa ostrożność w czasie podróży. Niestety, mimo podjętych środków zabezpieczających, jeden z uczestników stracił życie.

* * *

Po kilkudniowej przerwie, polska wyprawa, zorganizowana przez klub wysokogórski, wyruszy z powrotem na trasę. Celem wyprawy, przewidzianej na okres 4 miesięcy, jest określenie mało znanego charakteru gór Etiopii i zbadanie przydatności tych gór dla alpinistyki.

Kronika wypadków

O godz. 14.30 na ul. Kasprzaka przed posesją 27 Franciszek A. (lat 72) zam. ul. 1 Maja 44, na skutek raptownego wyjścia na jezdnię wpadł pod samochód ciężarowy. Z ciężkimi obrażeniami ciała odwieziony został do Szpitala im. Jordana.

*

Na ul. Nowomiejskiej przy Północnej zasłabł nagle prowadzący samochód Stefan P. (lat 60) zam. ul. Rafowa 34. Wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził zgon.

*

Straż Pożarna w Zgierzu zaalarmowana została, że w stawie miejskim tonie chłopiec. Natychmiastowa interwencja uratowała życie Bogdanowi G. Po udzieleniu pierwszej pomocy na miejscu, chłopiec został przewieziony do szpitala w Zgierzu.

*

W Kutnie na budowie, przy ul. Staszica spłonął podręczny warsztat elektryczny. Spaliły się przewody, odzież pracowników i motocykl. Straty obliczono na ok. 20 tys. zł. Przyczyny pożaru bada komisja.

(eo)

Okręty wojenne USA na M. Czarnym

(Dokończenie ze str. 1)

brzegów Morza Czarnego i nie mają tam żadnego interesu.

Bliski Wschód przeżywa obecnie brzemienną w niebezpieczne następstwa sytuację wywołaną przez agresywne poczynania państwa Izrael i ich imperialistycznych inspiratorów przeciwko państwom arabskim. Jest oczywiste, że obecna wizyta nie proszonych gości ma na celu skomplikowanie sytuacji w rejonie bezpośrednio sąsiadującym ze Związkiem Radzieckim, który konsekwentnie kontynuuje politykę zmniejszenia napięcia międzynarodowego, rozszerzenia wszechstronnej współpracy i dobrosąsiedzkich stosunków ze wszystkimi krajami, w tej liczbie także z Turcją.

Ta demonstracja siły militarnej oceniana jest w Ankarze jako kolejna prowokacja Pentagonu. Narody miłujące pokój żądają, aby USA liczyły się z prawem międzynarodowym i zaniechały „pobrzękiwania szabelką" w tej części świata — pisze korespondent „Prawdy".

Proces przeciwko J. Lityńskiemu i S. Blumsztajnowi

Przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy trwa rozprawa przeciwko b. studentom Uniwersytetu Warszawskiego, zatrzymanym w czasie wydarzeń marcowych — Janowi Lityńskiemu i Sewerynowi Blumsztajnowi, oskarżonym o udział w nielegalnym związku, którego istnienie i działalność wymierzona była przeciwko podstawom ustrojowym PRL.

W piątek, w czasie drugiego dnia procesu, sąd przesłuchał dalszych świadków. Zeznania świadków, b. uczestników nielegalnych wieców i manifestacji, rzuciły dodatkowe światło na działalność oskarżonych w okresie od 1966 r. do marca 1968 r. Potwierdzili oni przy tym swoje zeznania złożone w czasie śledztwa dotyczące aktywnego udziału oskarżonych w nielegalnych zebraniach i spotkaniach, na których, oprócz poruszania „ogólnych" kwestii filozoficznych, omawiano plany konkretnych, nielegalnych posunięć.

Dziś dalszy ciąg procesu.

Decyzje KERM

• Zwiększenie przewozów towarów • Nowe przepisy o kooperacji przemysłowej • Usprawnienie procesów inwestycyjnych • Przyspieszenie analiz sytuacji gospodarczej

6 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

▲ Na posiedzeniu tym komitet, na wniosek ministra żeglugi, powziął uchwałę mającą na celu dalsze zwiększenie zdolności przewozowych i przeładunkowych, m. in. drogą lądową i morską węgla i innych ładunków masowych. Uchwała ustala zadania dla resortów i niektórych prezydiów rad narodowych, obejmujące przedsięwzięcia organizacyjne, inwestycyjne i techniczne, które mają w szczególności zapewnić budowę i rozbudowę baz przeładunkowo-składowych i magazynów, zwiększenie produkcji i dostaw nowoczesnych, samowyładowczych urządzeń i środków transportowych oraz wydajniejszych urządzeń przeładunkowych.

▲ Na wniosek przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów powzięto uchwałę zmieniającą dotychczasowe przepisy w sprawie kooperacji przemysłowej, mającą na celu dalsze usprawnienie dostaw kooperacyjnych surowców, półfabrykatów i fabrykatów pomiędzy przedsiębiorstwami przemysłowymi. Uchwała określa obowiązek zawierania kooperacyjnych umów wieloletnich pomiędzy przedsiębiorstwami, ustalających dokładne terminy dostaw elementów kooperacyjnych, ustala tryb rozstrzygania sporów przedumownych lub sporów dotyczących postanowień umów, reguluje warunki przekazywania produkcji kooperacyjnej z jednego zakładu do drugiego oraz wprowadza uprzywilejowanie w zakresie rozbudowy i modernizacji zakładów o znacznym udziale produkcji kooperacyjnej.

▲ Mając na uwadze konieczność usprawnienia procesu inwestycyjnego, a zwłaszcza zapewnienia budowanym obiektom przemysłowym dostawy kompletnych maszyn i urządzeń, powzięto uchwałę w sprawie upowszechnienia systemu generalnych dostaw maszyn i urządzeń. Jednostki gospodarcze wyznaczone do wykonywania funkcji generalnych dostawców obowiązane będą do dostarczania odbiorcom kompletnego zestawu maszyn i urządzeń wraz z materiałami instalacyjnymi, stanowiącego całkowite wyposażenie obiektu inwestycyjnego, a ponadto należeć do nich będzie wykonanie montażu tych maszyn, przeprowadzenie lub udział w rozruchu technologicznym i przeszkolenie personelu użytkownika w obsłudze dostarczanych maszyn i urządzeń.

▲ W celu usprawnienia analiz ekonomicznych w poszczególnych działach gospodarki narodowej oraz przyspieszenia dokonywania kompleksowych analiz gospodarki narodowej, powzięto uchwałę ustalającą zakres, organizację i terminy opracowywania i rozpatrywania materiałów analitycznych przez resorty i rząd. Materiały te zawierać mają oceny wykonania planu i sytuacji gospodarczej w roku ubiegłym, wytyczne dla bieżącej polityki gospodarczej oraz wytyczne i środki niezbędne dla usprawnienia przebiegu wykonania bieżącego planu. W rezultacie przyspieszone również będzie przedstawianie Sejmowi sprawozdań z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu.

POGODA

Dziś, w Łodzi, zachmurzenie duże. Temperatura minimalna od minus 4 st. do minus 2 st. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych.

Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Imieniny obchodzą dziś Marcin i Ambroży. (x)

Sytuacja we Włoszech

Napięcie spowodowane 24-godzinnym strajkiem powszechnym, który sparaliżował życie największych miast włoskich, nieco spadło. Oczekuje się, iż robotnicy przystąpią do swych zajęć.

Holandia broni franka

Holenderski minister spraw zagranicznych Joseph Luns, stwierdził w Paryżu, że jeśli zajdzie potrzeba, Holandia gotowa jest wziąć udział w obronie franka.

Rozruchy w USA

San Francisco znów ogarnęła potężna fala rozruchów studenckich. Młodzież opanowała budynki administracji miejscowej uczelni. Uzbrojone oddziały policji siłą wyparły studentów.

Dymisja Colotki

Rząd CSRS zwolnił wicepremiera P. Colotkę z obowiązków przewodniczącego Państwowego Komitetu do spraw Prasy i Informacji oraz powołał na jego miejsce dotychczasowego wiceministra oświaty, J. Havelkę.

Współpraca Francja-WRL

W Paryżu podpisano porozumienie o współpracy gospodarczej pomiędzy Francją i Węgrami. Obejmować ono będzie m. in. produkcję aluminium, elektronicznych maszyn liczących, telewizję kolorową.

Dnia 4 grudnia 1968 r. zmarł

Zygmunt Pietraszewski

lat 54

były pracownik Estrady Łódzkiej.

Serdeczne wyrazy współczucia ŻONIE i DZIECIOM składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA i PRACOWNICY ESTRADY ŁÓDZKIEJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 7. XII. 1968 r. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Kurczakach.

O tragicznej śmierci studenta Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Łódzkiej

IRENEUSZA OLCZAKA

zawiadamiają RODZINĘ i PRZYJACIÓŁ pogrążeni w głębokim smutku

RODZICE i BRAT

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8. XII. 1968 r. na cmentarzu przy ul. Rzgowskiej.

Dnia 5 grudnia 1968 r. zmarła

Ś. † P.

Stanisława Włodomirska

z domu Jaworska

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 grudnia br. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Dołach, o czym zawiadamiają stroskani:

SYN, SYNOWA i WNUCZĘTA

Dnia 5 grudnia 1968 r. zmarł w wieku lat 66 ukochany Mąż i Ojciec

Ś. † P.

Kazimierz Ciechański

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 8 grudnia br. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKI i NAJBLIŻSZA RODZINA

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Dzisiejsze imprezy sportowe

HOKEJ. Włókniarz Zgierz — Baildon Katowice I liga, godzina 18 w Pałacu Sportowym.

KOSZYKÓWKA. ŁKS — Spójnia Gdańsk I liga żeńska, godz. 18, w hali na Widzewie. Start Łódź — Polonia Przemyśl, liga międzywojewódzka, godz. 18, ul. Teresy 56.

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW. Einheit Drezno (NRD) — reprezentacja woj. łódzkiego — godz. 18 w sali Domu Kultury w Piotrkowie.

Młodzi łódzcy torowcy najlepsi w kraju

POLSKI Związek Kolarski ogłosił końcową punktację tradycyjnego challangeu kolarstwa torowego w kat. młodzików i juniorów, prowadzonego przez komisję młodzieżową PZKol. i „Trybunę Ludu". Duży sukces w tej klasyfikacji odnieśli młodzi torowcy Łodzi.

Wśród juniorów pierwsze miejsce zajął Józef Gorzkiewicz (Widzew) — 115 pkt., przed R. Kobielą (Broń Radom) — 100 pkt. i J. Bekiem (Widzew) — 99 pkt. Z kolarzy łódzkich w pierwszej dziesiątce znaleźli się także: na 7 miejscu P. Kaczorowski (Widzew) — 59 pkt., na dziewiątym miejscu A. Słowik (Włókniarz Ł.) — 54 pkt., a na dziesiątym A. Pierzyński (LZS Pawlikowice) — 53 pkt.

W punktacji klubowej juniorów pierwsze miejsce zajęła Broń Radom — 397 pkt., przed łódzkim Widzewem — 326 pkt. Włókniarz (Łódź) ze 135 pkt. zajął czwarte miejsce, LZS Pawlikowice — ósme, Społem Łódź — dwunaste.

W punktacji okręgów Łódź zajęła pierwsze miejsce — 585 pkt., przed Kielcami — 411 pkt. i Wrocławiem — 350 pkt.

Również piękny sukces odnieśli łódzcy torowcy — młodzicy, którzy zajmują pięć pierwszych miejsc w następującej kolejności: 1. A. Bek (Widzew) — 76 pkt., 2. M. Nowicki (Społem) — 71 pkt., 3. T. Turała (Widzew) — 66 pkt., 4. S. Szymczak i 5. J. Chudzicki (obaj Społem Łódź).

W punktacji klubowej pierwsze miejsce zajęło Społem Łódź 350 pkt., przed Widzewem — 183 pkt. i Ogniwem Szczecin — 130 pkt.,

Okręg łódzki zajął i w tej klasyfikacji pierwsze miejsce — 554 pkt., przed Szczecinem — 336 pkt. i Wrocławiem — 112 pkt.

Jak z powyższego wynika, największe sukcesy odnieśli torowcy Widzewa i Społem.

Pięściarze Rudzkiego KS walczą w Lublinie

Ostatni mecz pierwszej rundy rozgrywek o wejście do II ligi bokserskiej pięściarze RKS rozegrają w Lublinie. Ich przeciwnikiem będzie tamtejszy Motor — aktualny wicelider tabeli.

Ostrovia przegrała z Motorem 0:20. W RKS nastąpiła pełna mobilizacja przed tym ciężkim spotkaniem.

DOBRZYŃSKI prowadzi w turnieju szachowym

W czwartej rundzie rozgrywek półfinałowego turnieju indywidualnych szachowych mistrzostw Polski uzyskano następujące rezultaty: Kwaśniewski wygrał z Żaboklickim, Grzelak zwyciężył Piechotę, Dobrzyński wygrał z Segietem, Prochownik pokonał Burdasia, Jabłoński zwyciężył Mięsowicza, Balcerowski zremisował z Bernardem, a Lewi zremisował z Szuksztą.

Po czwartej rundzie prowadzenie objął Dobrzyński (Piotrków) — 3 pkt., przed Lewim (Warszawa) — 2,5 pkt. i jedna partia odłożona. Dalsze miejsca w kolejności zajmują: Balcerowski (Łódź), Prochownik (Opole), Segiet (Olsztyn), Szukszta (Warszawa) po 2,5 pkt.

W dogrywkach trzeciej rundy Balcerowski pokonał Jabłońskiego, Piechota zremisował z Żaboklickim, Grzelak zremisował z Segietem, partia Burdaś — Lewi została ponownie odłożona.

Zawody odbywają się w lokalu KS „Tęcza" przy ul. Piotrkowskiej 282. Dogrywki codziennie o godz. 10, a początek rund o godz. 16.

Koszykówka

Polonia-ŁKS 94:67

Koszykarze warszawskiej Polonii odnieśli kolejne zwycięstwo w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi, pokonali oni we własnej sali ŁKS Łódź 94:67 (49:28).

Porażka polskich piłkarzy w Kolumbii

Przebywająca na tournee w Ameryce Południowej piłkarska reprezentacja Polski rozegrała pierwsze spotkanie z czwartą drużyną ligi tego kraju, Millonarios. Mecz zakończył się zwycięstwem piłkarzy kolumbijskich 3:1 (0:1).

Wyścig Pokoju na trasie Warszawa—Berlin?

PRAGA (Interpress). „Lidova Demokracie" podała, jakoby przyszłoroczny Wyścig Pokoju miał się odbyć tylko na trasie Warszawa—Berlin. Podkreśla się przy okazji, że główną imprezą, szczytem przyszłorocznego sezonu kolarskiego, będą mistrzostwa świata — torowe i szosowe, organizowane 16—24 sierpnia 1969 roku w Brnie.

Jubileusz MKS „Łodzianka"

Dziś o godz. 17 w lokalu ŁKS przy ul. Piotrkowskiej działacze, trenerzy i zawodnicy MKS „Łodzianka" obchodzić będą swój jubileusz 10-lecia istnienia klubu. Na uroczystość tę proszeni są o przybycie piłkarze tego klubu którzy w 1965 r. w Olsztynie zdobyli tytuł mistrza Polski SZS.

W części artystycznej wystąpi zespół muzyczny Studium Nauczycielskiego.

Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym zakończone

Wczoraj w Łodzi zakończyły się IX Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym. Nie przyniosły one sukcesów Polakom. Jedynie Woźnica w grze pojedynczej mężczyzn oraz dwie polskie pary w grze mieszanej zajęły miejsca w czołówce tego nie najsilniej obsadzonego turnieju. A oto wyniki finałów:

W GRZE POJEDYNCZEJ KOBIET pierwsze miejsce zajęła Geisler (NRD) po zwycięstwie 3:1 nad Hovestadt (NRD). 3—4 miejsca zajęły Voeres (Węgry) i Ressler (Jugosławia).

W GRZE POJEDYNCZEJ MĘŻCZYZN triumfował Jugosłowianin Csordas, który w finale pokonał 3:0 Karakasevica (również Jugosłowią). 3—4 miejsce zajęli Woźnica (Polska) i Timar (Węgry).

W GRZE PODWÓJNEJ KOBIET zwyciężyła para NRD Geisler—Hovestadt po wygranej z parą polską Calińska—Noworyta 3:0.

W FINALE GRY PODWÓJNEJ MĘŻCZYZN para węgierska Morsffy—Timar zwyciężyła 3:1 parę austriacką Heine—Schluter.

W GRZE MIESZANEJ pierwsze miejsce zajęła para Csordas—Ressler (Jug.) która w pojedynku finałowym pokonała parę węgierską Klampar—Voeres 3:1. 3—4 miejsce zajęły dwie pary polskie: Woźnica—Noworyta i Kusiński—Calińska.

(s)

JEST ICH INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH W PRZEDSIĘBIORSTWACH PODLEGŁYCH ŁÓDZKIEMU ZJEDNOCZENIU BUDOWNICTWA 167 NA 14.500 OSÓB W TYMŻE ZJEDNOCZENIU ZATRUDNIONYCH. MAŁO JAK NA POTRZEBY DNIA DZISIEJSZEGO. ŚMIESZNIE MAŁO, JAK NA POTRZEBY JUTRA. NA PONAD 86 OSÓB (PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH I UMYSŁOWYCH) PRZYPADA WIĘC JEDEN INŻYNIER BUDOWLANY.

Z cenzusem i kompleksem

„MY, Z WYKONAWSTWA..."

Przyznać trzeba, że taka sytuacja otwiera nie spotykane w innych branżach przemysłowych możliwości awansu dla dwudziestokilkuletnich chłopców z dyplomem. Nie dochodzący do trzydziestki młodzi ludzie mają niejednokrotnie za sobą poważny dorobek budowlany, zajmują stosunkowo szybko dość wysokie stanowiska. Mimo tych niewątpliwych osiągnięć, — namacalnych, konkretnych („...ja wybudowałem tę fabrykę...", „ja kierowałem budową tej szkoły...") nie wszyscy są ze swej pracy zadowoleni.

Już w czasie studiów, słuchacze Wydziału Budownictwa Lądowego wybierają się przede wszystkim do biur projektowych. **Bo spokojniej, ciepło i jak twierdzą ci z wykonawstwa — praca mniej odpowiedzialna i lepiej płatna.** Pracujący już w wykonawstwie inżynierowie opowiadają, że niejednokrotnie mają — zwłaszcza w okresach najgorętszych, dla budowy przełomowych, trudnych, kiedy nie liczy się godzin pracy przyjętymi w administracji miarami — ochotę wszystko rzucić. Niektórzy — jak większość z nas — ograniczają się do słów. Inni odchodzą. Ci, którzy nie mają budownictwa „we krwi". **Ale nawet ci, którym wszystko się nieźle układa, odczuwają pewien kompleks niższości w stosunku do inżynierów budowlanych zatrudnionych poza wykonawstwem.** — „Ja nie mam kompleksu — mawia jeden z lepszych, bardziej cenionych kierowników budów w najlepszym łódzkim przedsiębiorstwie budowlanym — ale wolę się z kolegami z biur nie spotykać — bo oni mają w stosunku do nas kompleks wyższości". A więc jednak ma...

Z czego to wynika — wiemy. Wykonawstwo stanowi ostatni etap przydługiego procesu inwestycyjnego. Etap, którego efekty ocenia całe społeczeństwo. Jak ocenia — wiemy. Bardzo ostro. **Ocenia** (tak jak my wszyscy mający często pretensje za chleb z zakalcem do ekspedientki) **budowlanych za grzechy nie zawsze tylko przez nich popełnione.** To może zniechęcić do tej ciężkiej — najcięższej chyba poza górnictwem — pracy, najbardziej ambitnych. Tym bardziej, że nie zawsze ambicja wystarcza. Trzeba mieć do tej pracy predyspozycje i psychiczne, i fizyczne. Oczywiście — mówiąc obiektywnie — kompleks ten jest nie uzasadniony. Zawód, który pozwala uczestniczyć w dziele tworzenia trwałych, wszystkim potrzebnych wartości — jest zawodem bardzo pięknym...

Ale budownictwo nasze odczuwa brak inżynierów nie tylko z wyżej wymienionych powodów. **Jak się bowiem okazuje — mimo że każdy inżynier budowlany jest w wykonawstwie na wagę złota — nie każdy absolwent Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Łódzkiej — wydziału rozbudowanego częściowo z funduszów resortu budownictwa, którego wzniesienie przyspieszają budowlani — może do tegoż budownictwa trafić. Od 1964 r. — Łódź jako miasto wydzielone obowiązują uchwały ograniczające zatrudnienie. Łódzkie przedsiębiorstwa budowlane nie mają — *w myśl tej uchwały, prawa zatrudnić absolwentów własnej politechniki!*** Zatrudnić natychmiast po studiach, oczywiście. Stażmusi świeżo upieczony inżynier odbyć na „prowincji". Jest to zrozumiałe — z punktu widzenia ogólnokrajowej trudnej sytuacji kadrowej w tej branży. Surowe te restrykcje obowiązują tak samo województwa uprzywilejowane „kadrowo" — jak warszawskie, katowickie, czy gdańskie i znacznie mniej uprzywilejowane — jak łódzkie. Niesłuszne byłyby powyższe pretensje, gdyby rzecz dotyczyła studentów przebywających w Łodzi tylko w okresie studiów. **Ale dotyczy ona także i studiujących łodzian, zameldowanych w Łodzi, w Łodzi mieszkających.** Jak się więc urządzają ci, którzy w końcu do tegoż budownictwa trafiają? A trafiają — bo w 1964 r. było w Łódzkim Zjednoczeniu Budownictwa 93 inżynierów budowlanych, a obecnie już 167. Wyjeżdża po prostu jeden z drugim na rok do któregoś z miasteczek poza Łodzią, traktując tamtą pracę jako etap, który trzeba zaliczyć. Zalicza więc z myślą o tym, by jak najprędzej, nie przemęczywszy się zbytnio, ten czas „wygnania" odfajkować. Wątpliwe czy przedsiębiorstwo w „terenie" ma z niego wielkie korzyści. A że mimo wszystko przyjmuje? — Musi, bo nie ma wyboru. Dobrze, jeśli 10 do 20 proc. stażystów w tymże „terenie" pozostaje na stałe...

Budownictwo nie mogąc zatrudnić bezpośrednio po studiach absolwentów PŁ nie może też fundować stypendiów. Może tylko zawierać umowy przedwstępne ze studentami przed dyplomem, ale pod warunkiem, że przyjmą oni pracę na budowie gdzieś poza Łodzią. Ale takich budów — poza Łodzią prowadzonych przez łódzkie przedsiębiorstwa jest coraz mniej. I wkrótce ich nie będzie zupełnie... Nie mogą także dyrekcje łódzkich przedsiębiorstw urządzać różnego rodzaju akcji „otwartych drzwi", zapraszać studentów do przedsiębiorstw, na budowy, zachęcać ich do podjęcia pracy. Słowem — „kaperować".

W rezultacie — Łódzkie Zjednoczenie Budownictwa, które, trzeba przyznać, zrobiło wiele, by nie tylko przyspieszyć, ale w ogóle wybudować gmach dla Wydziału Budownictwa Lądowego PŁ, będzie zbierało owoce swojego trudu trochę później.

W cyklu artykułów poświęconych procesowi inwestycyjnemu wyrażaliśmy poglądy zainteresowanych, streszczające się do tego, że największą przeszkodą w pracy są zbyt rozbudowane przepisy. Mamy jeszcze jeden dowód na to, że tak jest. Uchwała — jest może słuszna w stosunku do województw z mocno rozbudowanymi, od lat istniejącymi wydziałami politechnicznymi stanowiącymi silne źródło dopływu kadr. Kadr, które nie bardzo chciały się z miasta wojewódzkiego, albo stołecznego ruszyć. Jest krzywdzące dla Łodzi, gdzie Wydz. Budownictwa Lądowego istniał właściwie w zalążku i gdzie dopiero w przyszłym roku można liczyć na większą ilość absolwentów.

Musi się tutaj co nieco zmienić. Inaczej budowlani nie przestaną o sobie mówić per „my przyuczeni murarze", niedokończeni technicy...".

A. PONIATOWSKA

Rzadko na 16-piętrowy hotel „Warszawa" (który udzielił gościny „warszawskiej" ekipie „Dziennika Łódzkiego") i okoliczne wysokie gmachy można popatrzeć z góry. CAF — Uchymiak

Olimpijskie złoto procentuje w dolarach

Słynna afera z „prezentami" w postaci czeków, jakie znajdowali olimpijczycy USA w swoich butach, nie może jakoś doczekać się rozwiązania. Przewodniczący MKOl. A. Brundage oświadczył ostatnio: „Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, iż lekkoatleci USA otrzymywali w Meksyku znaczne sumy pieniędzy głównie od zachodnioniemieckich firm produkujących sprzęt sportowy. Dodał on filozoficznie, że „nie ma dymu bez ognia", ale trudno jest zarzut udowodnić.

Prezes amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego, D. F. Roby dodał, że istnieje zupełnie uzasadnione podejrzenie, że 10 czołowych lekkoatletów USA otrzymało od firm z NRF tajne gratyfikacje w wysokości ok. 7.500 dolarów. Władze sportowe USA nie bardzo jednak kwapią się do energicznego śledztwa. Musiałoby ono doprowadzić do ujawnienia wielu podobnych afer, podważających zagadnienie amatorstwa w wielu dziedzinach sportu, nie tylko zresztą w USA. Sami zawodnicy Stanów Zjednoczonych nie ukrywają, że czerpią znaczne zyski z uprawiania sportu. Najszczerszy pod tym względem był słynny mistrz w rzucie młotem Harold Conolly.

Podczas, gdy zawodnicy i działacze USA po ujawnieniu meksykańskiej afery nabrali wody w usta, Conolly oświadczył wprost: „Sprawa jest od dawna znana. W całej światowej lekkoatletyce dzieją się takie rzeczy. Otrzymujemy ciche premie za reklamowanie wyrobów sportowych i nie ma w tym nic dziwnego".

Niezależnie zresztą od tego czy ujawnione zostaną szczegóły tej sprawy, wielu mistrzów olimpijskich zdołało już zdyskontować swoją sławę. W niektórych kołach sportowych na Zachodzie, głównie zaś w USA, panuje przekonanie, że każdy idealizm ma swoje granice. Jeśli więc sportowiec poświęca dziś cały swój wolny czas na trening, wyrzeka się wielu przyjemności, chce przynajmniej mieć z tego odpowiedni profit. Historia nowoczesnego sportu wskazuje, że najlepszą odskocznią do grona zawodowców jest zwycięstwo olimpijskie. Najnowsze przykłady sportowców USA świadczą o tym dobitnie. Amerykańscy menażerowie i szefowie od reklamy wielkich firm zarzucili już haczyki na mistrzów. Wiadomo bowiem, że popularność mistrza olimpijskiego jest doskonałym magnesem, przyciągającym publiczność na stadiony.

Kontrakt zawodowca ma w USA szczególne znaczenie dla czarnych sportowców, którzy dzięki dużym zarobkom mogą niekiedy dobić się uprzywilejowanej pozycji wśród białej społeczności. Tak było np. z bokserami Pattersonem i Clayem, którzy wydobyli się, dzięki wynikom sportowym z nędzy, z murzyńskich slumsów. Natomiast czarna mistrzyni sprintu Wyomia Tyus z Tennesse, w jednym z pierwszych wywiadów po zwycięstwie na 100 m oświadczyła wprost: „Może nareszcie dostanę posadę w biurze".

Dziś, w miesiąc po Meksyku, wielu prominentów igrzysk zamieniło już złote medale na brzęczącą monetę. Mistrz na 100 m, Jim Hines podpisał kontrakt na 75 tys. dolarów do zespołu zawodowych piłkarzy w klubie Miami Delphine, idąc w ślady swojego poprzednika z Tokio Boba Hayesa. Natomiast rekordzista świata i mistrz olimpijski w skoku w dal Bob Beamon stanął na czele „stajni zawodowców", która utworzyła „cyrk lekkoatletyczny" i zaplanowała wielkie tourneé po USA w przyszłym sezonie. Ok. 300 zawodników amerykańskich i zagranicznych wystąpi w 30 imprezach w ciągu 10 tygodni. Zapewniono im roczną pensję podstawową po 10 tys. dolarów oraz premie od zwycięstwa, które — jak obliczono — mogą dojść do 90 tys. dolarów za sezon. W cyrku tym znalazło się 15 lekkoatletów z ekipy olimpijskiej USA. Organizatorzy tego show przeznaczyli w pierwszym roku imprezy 4 mln dolarów dla aktorów tego widowiska.

Sport w amerykańskim wydaniu, jak świadczy o tym najnowszy przykład lekkoatletów i wcześniejsze piłkarzy czy koszykarzy, zostaje więc coraz bardziej opanowany przez byznes. Ścisłe powiązanie wyczyn — pieniądz odbywa się tam na zasadzie zwykłego kapitalistycznego rachunku.

WITOLD RÓŻYCKI

Dzień powszedni Temidy

KLIENT — RYZYKANT

„Wykryto bimbrownię", „Organa MO zlikwidowały trzy dalsze meliny", „Trudniła się nielegalną sprzedażą alkoholu" — to tylko niektóre tytuły z często pojawiających się na szpaltach dzienników doniesień prasowych. Zdarza się, że prześlizgujemy się po nich wzrokiem, nie zastanawiając się głębiej nad ich merytoryczną treścią. Ot, jeszcze jeden pokątny handlarz poniesie karę! A przecież problem nie leży tylko w mniejszych lub większych nielegalnych zarobkach właściciela meliny. Półlitrówki czystej, to nie mydełka toaletowe, czy znikające okresowo z punktów sprzedaży rolki poszukiwanego miękkiego papieru karbowanego...

Bez zdecydowanej i bezkompromisowej walki z pijackimi melinami trudno mówić o walce z alkoholizmem w ogóle. Nie przyniosą spodziewanych efektów ani oficjalne nakazy i zakazy, ograniczenia sprzedaży, ani też — jak to tu i ówdzie się zdarza — dodatkowe opodatkowanie każdego legalnego konsumenta alkoholu — co zresztą często budzi racjonalnie uzasadniony odruch sprzeciwu, a nawet wewnętrznego buntu.

*

Tymczasem walka z melinami nierzadko przypomina jeśli już nie walkę z wiatrakami, to co najmniej znaną zabawkę o nazwie „Wańka wstańka". Na miejsce jednej, powstaje druga. I to często bez... zmiany adresu.

Znam przypadek, kiedy taki domowy wyszynk prowadziły trzy siostry. Każdorazowo dwie z nich odbywały karę, a trzecia prowadziła „interes". Czasem na wolności spotykały się dwie. Zapytane o sens takiego życia, szczerze odpowiedziały, że kolejne kary traktują jako... zawodowe ryzyko.

A ryzyko to bynajmniej niemałe. „Kto sprzedaje lub podaje napoje alkoholowe... bez wymaganego zezwolenia", ten — zgodnie z ustawą z 10.XII.1959 roku — „podlega karze aresztu do lat 2 i karze grzywny do 10 tys. zł".

Teoretycznie więc pokątny handel alkoholem — bo przecież na dłuższą metę procederu tego ukryć się nie da — jest nieopłacalny. Praktycznie jednak, jak tego uczy doświadczenie, często bywa inaczej.

— Interes jest interesem — powiedział kiedyś przed sądem „meliniarz" — recydywista — klienci muszą zapłacić... grzywnę, na którą ja zostałem skazany (!).

*

I tu dochodzimy do sedna niniejszego felietonu. Bo wprawdzie można dyskutować nad dolegliwością i wychowawczą efektywnością kar orzekanych przez sądy w stosunku do właścicieli melin, ale faktem niezbitym jest, że zbyt rzadko idziemy dalej, aż do odcięcia gałęzi, na których siedzą te swoiste „niebieskie ptaszki".

Klient zapłaci. I podpity (najczęściej) klient płaci wyśrubowane nieraz ceny. Ba — niejeden gotów jest sprzedać (lub zastawić) poduszkę, na której sypia, lub niedzielne buty dziecka. Ci właśnie klienci częstokroć pokrywają koszty owego wspomnianego „handlowego ryzyka". I ci inni, przypadkowo, też.

Często nie wiedząc, że oni sami również ryzykują.

Z mocy bowiem tej samej, cytowanej już ustawy z grudnia 1959 r. „kto nabywa lub spożywa napoje alkoholowe w miejscach nielegalnego wyszynku... podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub karze grzywny do 4,5 tys. zł" (!).

Sądowe kroniki notują nawet dość sporo takich przypadków, kiedy ryzykanci na własnej skórze przekonali się o prawdzie zawartej w łacińskim zwrocie „dura lex sed lex".

Bo prawo jest rzeczywiście twarde. Ale dla tych tylko, oczywiście, którzy staną przed jego obliczem. Tymczasem osobiście jestem przekonany, że kierując główny wysiłek na walkę z samymi melinami, zbyt rzadko jeszcze wyciągamy konsekwencje w stosunku do tych, którzy stanowią dla tych melin podstawę egzystencji; i ich... odradzania się.

Sprawa — rzecz jasna — nie jest prosta. Ale przecież ci, którzy nad tą sprawą pracują, potrafią rozwikłać stokroć bardziej zawikłane problemy. Rzecz tylko w tym, żeby chcieli się nieco bardziej potrudzić. Wszak łatwiej ściąć zawadzające drzewo, niż wykarczować je razem z korzeniami. Ale w tym drugim przypadku jest za to gwarancja, że ścięty pień nie wypuści nowych pędów.

Oczywiście w walce z melinami i korzystającymi z ich usług pijakami gwarancji takiej faktycznie nie ma. Jest jednak większa szansa powodzenia tej walki. A to już jest wcale niemało.

JANUSZ KRAJEWSKI

Sesja RN m. Łodzi

W czwartek — 12 grudnia — odbędzie się sesja RN m. Łodzi. Początek — o godz. 9. Porządek obrad przewiduje m. in.: omówienie działalności DRN i otwartej opieki lekarskiej w Łodzi, uchwalenie dodatkowych kredytów na br. z nadwyżki budżetu za rok 1967 oraz uchwalenie planu pracy RN na rok przyszły. (w.)

Dzieci — dzieciom

Wasze dary — niosą radość

W tym roku wśród młodzieży szkolnej biorącej udział w naszej akcji przodują członkowie kół PCK. Co dzień zjawiają się w naszej redakcji ich przedstawiciele z darami. Koło PCK i samorząd ze Szkoły Podstawowej nr 9 (Wapienna 17) odwiedzili nas po raz pierwszy. Zbiórkę w szkole zainicjowała opiekunka koła p. Janina Rudnicka. Zebrane dary przekazali Danuta Dudek, Maria Dubiel i Przemysław Pawłowski. Paczkę z odzieżą dostarczyło koło PCK przy Technikum Samochodowym, ul. Próżka 3/5. Uczniowie tego technikum biorą udział w akcji już po raz drugi. Tym razem paczki przynieśli Włodzimierz Rzetelski, Władysław Lewandowski i Stefan Pryt.

Agnieszka Kostyszyn (Piotrkowska 141) odwiedziła nas razem z babcią. Agnieszka wzięła udział w naszej akcji już po raz piąty. Tym razem ofiarowała zabawki, sukienkę i książki. Z mamusią odwiedził nas Krzysztof Haraziński (Piotrkowska 108). W jego paczce znalazły się książki, ubrania i buty.

Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy, przypominamy, że paczki przyjmujemy codziennie w redakcji, ul. Piotrkowska 96, III p. w Sekretariacie. (kas)

Księgarnia na Dąbrowie

Wczoraj otwarto pierwszą na osiedlu Dąbrowa — przy skrzyżowaniu ul. Dąbrowskiego i Zapolskiej — nową księgarnię „Domu Książki". W lokalu o powierzchni 130 m kw. zgromadzono duży wybór książek, materiałów piśmiennych, płyt i reprodukcji. (w)

Przyjaciele dzieci ze Śródmieścia

Śródmieście jest dzielnicą ludzi dojrzałych. Najmniej tu w porównaniu z pozostałymi czterema dzielnicami — dzieci i liczba ich stale się zmniejsza. Jest to zjawisko nieodwracalne ponieważ jak wiadomo w Śródmieściu stare kamienice idą na złom, a na ich miejscu powstają rzadko bloki mieszkalne. O wiele więcej wznosi się tu biurowców, domów handlowych czy innych budynków użyteczności publicznej. Wraz ze starymi domami znikają niestety jednocześnie place zabaw i świetlice TPD, które gromadziły niegdyś dzieciarnię z okolic. Tak stało się m. in. na Głównej, przy ul. Narutowicza czy Zachodniej.

Boleje nad tym dzielnicowy zarząd TPD, tym bardziej, że traci jednocześnie wypróbowanych aktywistów i działaczy, którzy przenoszą się wraz ze swymi dziećmi do nowych dzielnic. Na to nie ma jednak ratunku. Śródmieście będzie się nadal wyludniało. Przed zarządem dzielnicowym wyłania się wiele aktualnych zadań choć przy tym piętrzyć się będą na pewno trudności i kłopoty. Obecnie istnieje w Śródmieściu przeszło 60 kół TPD, w tym większość środowiskowych i tylko 6 przy zakładowych. Jest też 20 świetlic i tyleż placów zabaw. Działają 62 samorządy dziecięce. Towarzystwo ma przeszło 2300 członków w tym 30 prawnych.

Naturalnie nie wszystkie koła pracują jednakowo. Ciekawymi formami pracy z dziećmi wyróżniają się koła przy ul. Piotrkowskiej 8, 119 i 113, Wólczańskiej 210, Rewolucji 1905 r. nr 31, Kilińskiego 37. Pomagają one dzieciom w nauce i troszczą się o właściwe wykorzystanie ich wolnego czasu. Działają sekcje zainteresowań, organizuje się wycieczki i imprezy artystyczne, teatrzyki kukiełkowe, wystawy gazetek i prac ręcznych a nawet zawody sportowe. Na podkreślenie zasługuje fakt, że pracami tymi kierują w znacznym stopniu same dzieci, zgrupowane w samorządach podwórkowych, a instruktorzy społeczni i opiekunowie świetlic jedynie doradzają i podpowiadają właściwe rozwiązanie i rozstrzygają wątpliwości. Dzieci tych kół czują się współgospodarzami, wyrabiają w sobie odpowiedzialność za majątek społeczny i sumienność w wykonywaniu powierzonych zadań. W ten sposób koła uczą obywatelskiego wychowania a jednocześnie wpajają poczucie piękna i estetyki. Ma to wielką wartość szczególnie w stosunku do dzieci z rodzin zaniedbanych.

Urządzenia będące w posiadaniu kół naprawiane są w czynie społecznym przy współpracy z działaczami organizacji terenowych FJN, komitetów blokowych i domowych.

O planach kół TPD na najbliższą przyszłość w oparciu o pracę ostatnich trzech lat mówiono na ostatnim walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym zarządu dzielnicowego. Aktywiści w dyskusji podkreślali, że wciąż jeszcze samorządy podwórkowe mają zbyt małe kontakty z ZHP i ZMS. Tylko nielicznym kołom udało się pozyskać do współpracy młodzież akademicką. Za duży sukces uważa się kontakt koła przy ul. Wólczańskiej 210 i Brzeźnej 12 ze słuchaczami Studium Nauczycielskiego, którzy pomagali dzieciom w odrabianiu lekcji. W kole przy ul. Kilińskiego 37 czynili to mieszkańcy pobliskiego domu studenta. Niewątpliwie poważnym zadaniem będzie zorganizowanie uniwersytetu dla rodziców, ponieważ dotychczas nie udało się tego dokonać.

W zadaniach znalazło się m. in. nawiązanie ściślejszego kontaktu z organizacjami młodzieżowymi i stworzenie w powstałym ostatnio ośrodku metodycznym TPD stałej wymiany doświadczeń wśród kół. Chociaż ilość dzieci Śródmieścia maleje działacze TPD są jak najbardziej pożądani.

(Kas.)

Pozjazdowe spotkanie z kolejarzami

Ostatnio odbyło się plenum KZ PZPR przy PKP Łódź-Śródmieście z udziałem naczelników służb, przedstawicieli rad zakładowych, sekretarzy POP, naczelników oddziałów. W posiedzeniu uczestniczył także delegat na V Zjazd PZPR — Roman Wieruszyński, który opowiedział zebranym o przebiegu obrad.

Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności KZ, zebrani podjęli uchwałę wytyczającą kierunek dalszej działalności kolejarskiej organizacji partyjnej. (jp)

„Bawełna" ma 10 lat

Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Bawełna" — „stuka" pierwszy krzyżyk. Powstała 10 lat temu — 7 grudnia 1958 r., założona przez grono działaczy z ZPB im. Marchlewskiego jako spółdzielnia przyzakładowa, wówczas, kiedy spółdzielczość nie stanowiła jeszcze jedynej drogi do własnego mieszkania. Dziś, 7 grudnia 1968 r. — w sali kina „Popularne" — gdzie przed dziesięcioma laty odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne — odbędzie się uroczyste walne zgromadzenie.

„Bawełna", która przez pierwsze swoje 5-lecie wybudowała zaledwie 1.107 mieszkań, dysponuje obecnie już 6.147 mieszkaniami (20 tys. mieszkańców w tym co najmniej 75 proc. to włókniarze) i zrzesza 13 tys. członków. Spółdzielnia buduje aktualnie na Widzewie, Kozinach, Żubardziu. Rozpoczęła także wznoszenie dużego osiedla na Zarzewie.

„Bawełna" dysponuje domem kultury, klubem i domem osiedlowym. Na cele społeczne wydaje rocznie ponad milion zł. Tyleż samo wynosi wartość czynów społecznych jej członków. Są to przeważnie prace związane z upiększaniem i porządkowaniem osiedli.

Jubilatce życzymy coraz lepszych wyników w pracy.

(ap)

Dodatkowy przydział „Polsilverów"

„Polsilvery" made in Łódź zdobyły zaufanie mężczyzn. Zapotrzebowanie na te żyletki jest jednak o wiele większe od możliwości zaopatrzenia. Na IV kwartał tego roku przydział dla Łodzi i województwa wynosi 55 tys. sztuk co jest przysłowiową kroplą w morzu.

Jak się dowiedzieliśmy łódzka wytwórnia dzięki zobowiązaniom przedzjazdowym wykonała ok. 300 tys. sztuk dodatkowo. Miejmy nadzieję, że w rozdziale uwzględnione zostaną także potrzeby Łodzi. I że dodatkowa ilość „Polsilverów" ukaże się jeszcze przed świętami w naszych sklepach. (k)

81 tys. choinek dla Łodzi

Pierwsze dostawy 8 bm.

W niedzielę, 8 bm. Łódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opałem oczekuje pierwszej dostawy choinek przeznaczonych na tegoroczne święta. Sprzedaż rozpoczęłaby się w poniedziałek. Łódź ma otrzymać 81 tys. drzewek, o tysiąc więcej niż w ub. roku. Rozprowadzać je będzie 40 punktów detalicznych. Ceny pozostały nie zmienione: 11 zł za małą, 18 zł za średnią i 25 zł za duża choinkę świerkową. Ich transporty będą nadchodzić sukcesywnie do 20 bm.

Ukazały się natomiast już w sprzedaży w sklepach papierniczych i drogeriach choinki z tworzyw sztucznych. W tym roku przygotowano ich 8 tys. w różnych rodzajach. Niektóre są bardzo ładne, igliwie nie przypomina grzebieni i ma ładny ciemnozielony kolor. Szkoda tylko, że ceny tych choinek są dość wysokie. Handel twierdzi jednak, że sztuczna choinka przyjęła się i popyt będzie wzrastać z roku na rok.

W sklepach ukazały się też komplety lampek choinkowych. Przygotowano ich blisko 7 tys. Dla uzupełnienia starych kompletów „Arged" sprowadził 230 tys. żaróweczek oraz 60 tys. oprawek do lampek. W magazynie „Argedu" jest jeszcze 2 tys. węgierskich stojaków choinkowych z tworzyw sztucznych oraz 500 sztuk produkcji krajowej z metalu. (kas)

Jak oszczędzać?

W Domu Spółdzielczym RSM Osiedle Młodych odbyło się onegdaj seminarium aktywu ZMS nt. „oszczędzanie formą pracy wychowawczej z młodzieżą". Głównym tematem dyskusji były formy szybkiego uzyskania własnego mieszkania poprzez systematyczne oszczędzanie. Dyrektor PKO Oddziału Wojewódzkiego Z. Pękuła omówił i przedstawił młodzieży korzyści i warunki systematycznego oszczędzania.

Ogłoszono również wyniki konkursu zorganizowanego przez ZŁ ZMS wspólnie z PKO, który miał na celu popularyzację książeczek mieszkaniowych w środowisku młodzieży szkolnej i pracującej. Zwyciężyła w nim dzielnica Śródmieście ilością założonych książeczek 1340, przed Górną — 806 książeczek mieszkaniowych. Natomiast we współzawodnictwie międzyzakładowym, pierwsze miejsce zajęły ZPP im. Jurczaka; drugie — Łódzkie Zakłady Radiowe. Zwycięzcy otrzymali proporce przechodnie oraz nagrody rzeczowe.

Ogólnie ZMS-owcy w bież. roku założyli 5155 książeczek mieszkaniowych.

Uczestnicy seminarium zwiedzili nowe osiedla mieszkaniowe, oraz place budów nowych bloków. (wach)

Metoda zwyciężania

Nieczęsto mamy okazję chwalić handel za dobrą pracę; z tym większą więc satysfakcją to czynimy. A ponieważ rzecz cała dotyczy wzorowej organizacji pracy, która powoduje doskonałe wyniki w ogóle — radość nasza tym większa.

Zwycięstwo ostateczne oddziału PSS — Widzew, którego ukoronowaniem byłoby nadanie przez centralę „Społem" tytułu „Wzorowego oddziału" (kilka w Polsce) nie jest jeszcze przesądzone. Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują jednak, że niebawem to się stanie.

Ta wyjątkowa zaś organizacja pracy polega na doskonałym obiegu informacji — „z góry do dołu" i na odwrót.

U drzwi wejściowych do dyrekcji oddziału wisi świetlna mapa informująca (zawsze na dzień bieżący), które sklepy pracują dobrze, które źle, które zaś z powodu remontów lub remanentów nie pracują w ogóle.

W korytarzu natomiast na specjalnej tablicy — „Ganimy, chwalimy, informujemy" — z nazwiska, imienia i numeru sklepu wymienieni są pracownicy wzorowi, po prostu dobrzy i niestety źli. Można tam również poznać efekty remanentów, wykonanie planu i wszystkie inne dane, które składają się na jawność aktualnej pracy oddziału.

Nie jest to znów takie nowum. Metoda stara. Jak się jednak okazuje — doskonała. Chwaleni odwiedzają dyrekcję w glorii chwały. Ganieni robią wszystko by jak najprędzej zawędrować na inną część tablicy.

Wystarczy jak widać trochę dobrej woli, trochę zachodu i trochę znajomości podstawowych zasad psychologii, by przez kilka półroczy z rzędu być najlepszym oddziałem PSS w Łodzi. Z perspektywą sławy ogólnopolskiej. Ku zadowoleniu klientów. (iw)

Gdyby każdy uczeń...

O roli tzw. surowców wtórnych pisaliśmy już na łamach „DL" niejednokrotnie. W miarę rozwoju techniki i wkraczania jej w coraz większym stopniu do naszych mieszkań, wzrasta gospodarcza oraz społeczna ranga tego źródła surowców dla naszego życia. Szczególnego znaczenia nabiera tu zbiórka makulatury.

Gdyby każdy uczeń z łódzkich szkół zebrał w ciągu roku 10 kg makulatury — a wystarczy w tym celu skrzętnie gromadzić tylko gazety i czasopisma, które trafiają do domów — to rocznie nasze miasto przysporzyłoby gospodarce 600.000 kg tego tak cennego surowca. I prawie tyle go się zbiera w łódzkich szkołach.

Wyróżniają się w tej akcji m.in. uczniowie szkół podstawowych nr 81 (E. Plater 28), nr 153 (Obr. Westerplatte 28), nr 173 (Sienkiewicza 46) i nr 37 (Szpitalna 9/11) oraz XVI LO (Królewska 13) i I LO (Więckowskiego 41).

Zbieranie makulatury pozwala również wielu klasom oraz organizacjom gromadzić fundusze, które wykorzystywane są podczas akcji letniego i zimowego wypoczynku oraz na cele społeczne.

I tak np. uczniowie szkół łódzkich przekazali już 36 tys. zł na budowę w Łodzi Pomnika Martyrologii Dzieci.

Łódzkie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych stara się uatrakcyjnić zbieranie makulatury m.in. przez organizowanie różnego rodzaju konkursów z cennymi nagrodami. W najbliższym czasie konkurs taki ogłoszony zostanie na łamach „DL".

(w)

Niedzielna wycieczka

W niedzielę — 8 grudnia — wycieczka piesza na trasie Proboszczewice — Dąbrówka — Strumiany — Smardzew — Zgierz, o długości 14 km. Zbiórka — o godz. 8.45 na pętli tramwajów podmiejskich przy ul. Północnej. (k)

Dziękiem PO MIEŚCIE

— Czy twoja żona nie będzie zła, że tak późno przyprowadzasz do domu gości?

— Nie bój się, mam na nią sposób!...

„Życie pszczół"...

...to film, który zostanie wyświetlony w niedzielę — 8 grudnia — o godz. 9, na zebraniu szkoleniowym pszczelarzy w siedzibie DRN Bałuty (R. Luksemburg 10).

z miasta

*** Zjazd przedstawicieli kół absolwentów uczelni radzieckich,** z województw: lubelskiego, poznańskiego, warszawskiego i zielonogórskiego oraz z Łodzi — o godz. 11, w ŁDK (Traugutta 18).

*** Badania radiofotograficzne, w poniedziałek — 9 grudnia — Śródmieście** (Moniuszki 7) — ul. Nowotki od nr 26—38; **Bałuty** (Limanowskiego 47) — ul. Zduńska, Warmińska, Kaszubska, Kwidzyńska i Żeglarska; **Widzew** (Szpitalna 6) — ul. Gołębia od nr 2 m 53—4.

Na półkach księgarni

EKONOMIKA

J. Kaleta — Terenowe planowanie budżetowe w Polsce Ludowej. PWE, str. 230, zł 20. Zb. Dobosiewicz — Obcy kapitał we współczesnej Afryce. PWE, str. 210, zł 18. Studia ekonomiczne. T. XX. PWE, str. 190, zł 25. M. Lesz — Techniczno-ekonomiczne zastosowanie metod programowania dynamicznego. PWE, str. 130, zł 13.

MATEMATYKA

O maszynach cyfrowych. PWE, str. 290, zł 28. E. B. Wilson — Wstęp do badań naukowych. PWN, str. 490, opr. ol. zł 63.

Nowoczesna siedziba WZK

Po 14 latach niezwykle uciążliwej pracy w ciasnym baraku przy ul. Nowotki i w wynajętych przy WFO pomieszczeniach warsztatowych, Wojewódzki Zarząd Kin rozpoczyna dziś oficjalną działalność w nowo wybudowanej siedzibie przy ul. Turnie, na Stokach.

W nowoczesnej inwestycji, wybudowanej kosztem ponad 7 mln zł, w części wysokiej znajdą pomieszczenie biura administracji i placówki rozpowszechniania, a w funkcjonalnie połączonych z nią pawilonach, zapewniono miejsce Woj. Warsztatom Naprawczym Aparatury Projekcyjnej i Urządzeń Kinotechnicznych. Warsztaty te obsługiwać będą kina państwowe Łodzi i województwa oraz kina związków zawodowych, spółdzielczości, kina zamknięte, szkolne itp. Przewidziane zostały także pomieszczenia dla warsztatów naprawczych taboru samochodowego kin ruchomych i teatrów objazdowych.

Obiekt przy ul. Turnie, to jedna z poważniejszych inwestycji kulturalnych bież. 5-latki w woj. łódzkim. Prototypowy projekt inwestycji oparty o doświadczenia WZK, opracowało Biuro Projektów Bud. Ogólnego Woj. Łódzkiego, a inwestycję zrealizowało ŁPBP nr 3. Projektem tym interesuje się wiele pokrewnych przedsiębiorstw kinematografii w kraju.

Uruchomienie nowej placówki WZK zapowiada podniesienie poziomu usług przedsiębiorstwa zarówno w rozpowszechnianiu jak i usługach kinotechnicznych.

(M. KR.)

Wznawiamy „Poniedziałki w Teatralnej"

Z nowym sezonem wznawiamy cieszące się dotychczas dużym powodzeniem „Poniedziałki w Teatralnej". Organizują je obecnie dyrekcja Teatru Wielkiego, Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, nasza redakcja i ŁZG-Kawiarnie. Innowacją będzie poszerzenie grona uczestników tych wieczorów przy kawie o aktorów, reżyserów, scenografów i in., ze wszystkich łódzkich teatrów. Wstęp wolny.

Inauguracyjne spotkanie odbędzie się w „Teatralnej" (hall Teatru Wielkiego), w poniedziałek, 9 bm. o godz. 19. Uczestniczą w nim dyr. S. Piotrowski, kierownik literacki — S. Dyzbardis i kierownik Działu Obsługi Widzów — K. Mikołajczak z Teatru Wielkiego. Jak zwykle na kupony „Dziennika" losujemy bezpłatne bilety do TW.

KUPON

9. XII. 1968 R. | TEATR WIELKI | 9. XII. 1968 R.

Imię i nazwisko . . . . . .

Adres . . . . . .

Pod paragrafem

Rozbójnik za kratkami

Nie pracujący nigdzie Jan Olszewski (Więckowskiego 59 m. 2), karany już dwukrotnie, dopuścił się nowego czynu przestępczego.

Wałęsając się wieczorem po parku im. Moniuszki przy Dworcu Fabrycznym zaczepił przechodzącego tamtędy Mieczysława M. i poprosił go o papierosa. Ale nie to było celem Olszewskiego. Bardziej interesowała go zawartość kieszeni przechodnia. Ten w obawie, że zostanie pobity, wyjął 100 złotych i chciał je ofiarować chuliganowi. Olszewski wydarł mu je z rąk, dwukrotnie uderzył „ofiarodawcę" w twarz i zbiegł.

Funkcjonariusze MO schwytali rozbójnika w piwnicy posesji nr 27 na ul. Narutowicza. Sąd Powiatowy dla m. Łodzi skazał sprawcę rozboju na karę więzienia 3 lat i 6 miesięcy, zapłacenie grzywny w wysokości 1.000 zł oraz utratę praw publicznych i honorowych praw obywatelskich na okres trzech lat (eo)

Szkolnictwo specjalne czeka na lokale

Szkolnictwo specjalne — w skład którego wchodzą zakłady opiekuńcze i wychowawcze zarówno dla dzieci normalnych, jak i z różnymi upośledzeniami natury fizycznej i psychicznej — mimo dużych wysiłków naszych władz i niewątpliwych osiągnięć, boryka się z wieloma kłopotami. Do najważniejszych należą trudności lokalowe.

Ciężkie warunki posiadają np. domy dziecka im. Korczaka przy ul. Siewnej, czy im. Kościuszki przy ul. Szczytowej. W większości tych domów brak odpowiedniego zaplecza gospodarczego. Dotkliwie odczuwają to m. in. domy im. Hanki Sawickiej i im. Jachowicza. Szczupłe mury starych posesji nie mogą pomieścić wszystkich dzieci, które trzeba byłoby umieścić w tych zakładach. W domach dziecka przebywa blisko 600 dzieci, a 300 czeka na przyjęcie. To samo dotyczy zresztą innych zakładów, np. dla dzieci głuchych, czy niedowidzących, oraz szkół zawodowych dla dzieci upośledzonych.

Kuratorium przewiduje w swoich planach budowę nowych obiektów. W latach 1971—75 projektuje się wybudowanie lokalu na potrzeby zakładu wychowawczego dla dzieci upośledzonych, znajdującego się obecnie przy ul. Wólczańskiej 51. Nowy internat ma mieścić 80 dzieci, a szkoła 140. W tym samym okresie powinien powstać budynek na potrzeby zakładu wychowawczego dla chłopców młodszych, społecznie nie dostosowanych, z internatem na 110 miejsc i szkołą na 120 miejsc. W zakładzie dla niedowidzących projektuje się wybudowanie sali gimnastycznej i dwóch świetlic. W latach 1970—71 „Reymontówka" powinna wreszcie otrzymać nowy budynek, w którym znalazłyby się izby szkolne, sypialnia dla 70 dzieci, sala gimnastyczna, jadalnie, świetlica, kuchnia z zapleczem, a także magazyny i pralnia.

W dzielnicy Bałuty na potrzeby szkolnictwa specjalnego odda się budynek przy ul. Smugowej 10. Mieścić on będzie zasadniczą szkołę zawodową dla 200 uczniów, absolwentów szkół specjalnych z Bałut i północnej części miasta. Szkoła ta odciąży ośrodek przy ul. Siedleckiej, gdzie obecnie pobiera naukę 800 dzieci. W okresie do końca następnej pięciolatki powinno powstać 6 nowych domów dziecka.

Komisja Oświaty RN m. Łodzi poświęci jedno ze swoich najbliższych posiedzeń sprawie zestawienia najpilniejszych potrzeb szkolnictwa specjalnego z dokładnym ustaleniem sposobu ich rozwiązywania. **(KAS.)**

CO? gdzie? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefon.	03
Straż Pożarna	08
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogot. MO	07 400-00 500-00
Informacja PKP	581-11
Informacja PRS	265-96
Pomoc drog. PZM	533-09

TEATRY

TEATR WIELKI — g. 19.00 „Carmen".
TEATR POWSZECHNY — nieczynny.
TEATR NOWY — g. 15.00 „Żeglarz", g. 19.15 „Pierścień wielkiej damy".
MAŁA SALA — g. 20.00 „Bliski nieznajomy".
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) g. 15.00, 18.00 „Przedwiośnie".
TEATR „7.15" — g. 19.15 „Parady".
OPERETKA — godz. 19 „Dziękuję ci Ewo".
TEATR PINOKIO — g. 17.30 „Niespodzianka Pinokio".
TEATR ARLEKIN — g. 17.30 „Niezwykły wynalazek profesora Orzeszka".
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ — g. 19.00 „Adwokat i róże".

MUZEA

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (ul. Piotrkowska 282) g. 10—17
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne od g. 10—15.
MUZEUM SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) — czynne w g. 9—15.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) — czynne od g. 10—17
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — czynne w g. 10—15.

KINA

BAŁTYK — „Anna Karenina" od lat 16 (radz.) g. 10.00, 13.00, 16.00, 19.00.
POLONIA — „Agent o dwóch twarzach" (fr.) od l. 14, g. 10, 13, 16, 19.
WISŁA — „Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów" (jug.) od l. 16, g. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00
WOLNOŚĆ — „Lalka" od lat 14 (pol.), g. 10 (seans zamknięty), 13.00, 16.00, 19.00.
WŁÓKNIARZ — „Lalka" od l. 14 (pol.) g. 10.00, 13.00, 16.00, 19.00
ZACHĘTA — „Piękno i ból" (jap.) od l. 18, g. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00
ADRIA — „Pożegnania" (pol.) od l. 16, g. 10.00, 12.30, 15.00, „Królowa Krystyna" (USA) od l. 16, g. 17.30, 20.00
CZAJKA — „Winnetou" III seria (jug.) od l. 11, g. 17.00, 19.00.
ENERGETYK — „Fałszywe banknoty" (fr.) od l. 14, g. 17.00, 19.00
GDYNIA — „Rozwód z miłości" (weg.) od. l. 16, g. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00.
HALKA — „Wspomnienia z wakacji" (radz.) od l. 9, g. 10.00, 12.00, „BS-38-15" (NRD) od l. 14, g. 16.00, 18.00, „Noc iguany" (USA) od l. 18, g. 20.00
1 MAJA — „Hrabina Cosel" (pol.) od l. 14, g. 10.00, 13.00, 16.00, 19.00.
ŁĄCZNOŚĆ — „Old Surehand" (jugosł.) od l. 11, g. 18.00
ŁDK — „Dżingis Chan" (ang.) od l. 16, g. 14.15, 17.00, 19.45
MŁODA GWARDIA — „Dzień w którym wypłynęła ryba" (grecki) od l. 14, g. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00.
MUZA — „Długa droga" (fr.) od l. 14, g. 16.00, 18.00, 20.00
OKA — „Jezioro flamingów" (meksyk.) od l. 7, g. 16.00, „Prawda przeciw prawdzie" (USA) od l. 16, g. 18.00, 20.00
POLESIE — „Bajka o carze Sałtanie" (radz.) od l. 7, g. 17.00, „Ścigani przez śmierć" (fr.) od l. 16, g. 19.00.
POPULARNE — „Hamida" (NRD) od l. 11, g. 15.00, „Znałem ją dobrze" (wł.) od l. 18, g. 17.00, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Życie złodzieja" (fr.) od l. 16, g. 15.00, 17.30, 20.00
PIONIER — nieczynne
POKÓJ — „Przed wojną" (jugosł.) od l. 14, g. 16.00, 18.00, 20.00
REKORD — „Wiosna nad Odrą" (radz.) od l. 14, g. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00
ROMA — nieczynne.
SOJUSZ — „Czarodziejska lampa Alladyna" (radz.) od l. 7, godz. 17.00, „Morderstwo po naszemu" (czeski) od l. 16, g. 19.00.
STOKI — „Miałem 19 lat" (NRD) od l. 14, g. 15.30, 17.45, 20.00
STYLOWY - STUDYJNE — „Wieczny kalendarz" (bułg.) od l. 16, g. 16.00, 18.00, „Wypadek" (ang.) od l. 18, g. 20.00
STUDIO — „Cierpkie wino" (radz.) od l. 14, g. 15.45, 18.00, 20.15
ŚWIT — „Hrabina Cosel" (pol.) od l. 14, g. 16, 18, 20.
TATRY — Bajki: „Przygoda w lesie", „Mały wyścig", „Literka H", „Robocik", „Domek na kółkach", „Brudasek" g. 16, 17;
Kino filmów polskich: „Ostatni po Bogu" od l. 14, g. 18, 20.

SEANSE NOCNE

ZACHĘTA — „Zabawa w masakrę" (franc.) g. 22.15
MUZA — „Wypadek" (ang.) g. 22.00

DYŻURY APTEK

Pl. Kościelny 8, Piotrkowska 67, Piotrkowska 307, Obr. Stalingradu 15, Armii Czerwonej 8, pl. Pokoju 3.

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/36 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Bałuty i Widzew oraz z dzielnicy Górna z Rej. Poradni „K" ul. Cieszkowskiego 5 i Felińskiego.

Klinika WAM, ul. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Polesie oraz z dzielnicy Górna z Rej. Poradni „K" ul. Lecznicza 6.

II Klinika Poł.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z Rej. Poradni „K" ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60 oraz z dzielnicy Górna z Rej. Poradni „K" ul. Odrzańska.

Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z Rej. Poradni „K", ul. Piotrkowska 107 i 269 oraz z dzielnicy Górna z Rej. Poradni „K", ul. Przybyszewskiego 107.

Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności — tel. 03.

Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137, tel. 444-44 — zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19—5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godzinach 16—7.

Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godzinach 19—5.

OGŁOSZENIA DROBNE

DR BORECKI — ginekolog, Traugutta 9. 62690-G

KOROŃSKA — ginekolog, poniedziałki — czwartki, siedemnasta — osiemnasta, Zielona 16. 62775-G

Dr med. SIENKO, specjalista chorób skórnych wenerycznych, szesnasta-osiemnasta, Kilińskiego 132. 62970-G

SPÓŁDZIELNIA Pracy Lekarzy Specjalistów „Zdrowie" wykonuje w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 67 wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Tel. 382-90. 8736-K

PLAC z budynkiem gospodarczym kupię lub wydzierżawię. Tel. 566-98. 62579-G

SPRZEDAM dom z placem i 3 place oddzielnie w Rasanowie. Wiadomość: Łódź, Mielczarskiego 26 — 9. 62608-G

6,5 HA ziemi, w tym: łąka i sad z budynkami — 20 km od Łodzi — sprzedam. Wiadomość: Szkudlarek Tadeusz, Łódź, Zielna 2. 63025-G

PLAC — 600 m kw. z prawem budowy w okolicy Kolei Obwodowej sprzedam. Oferty „62642" Prasa, Piotrkowska 96.

PLAC z prawem budowy, w okolicy: Radiostacji, Julianowa Radogoszcza — kupię. Oferty „63017" Prasa Piotrkowska 96.

DOM, działkę lub ogród na przedmieściu Łodzi, Zgierza kupię. Jan Marczak, Dąbrówka Wielka 8, p-ta Proboszczewice, pow. Łódź. 63014-G

PLAC przy przystanku Teklin — sprzedam. Ksawerów ul. Sienkiewicza 1. 62997-G

ZAKŁAD betoniarski z wyposażeniem, zabudowaniami oraz zapasem surowca pilnie sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty „62803" Prasa, Piotrkowska 96.

MAGIEL elektryczny oddam w dzierżawę. Piotrkowska 269 druga brama, godz. 9-17.

PIANINO krzyżowe, niemieckie sprzedam. Cena 5.000. Chojny ul. Ireny 17a, dojazd 18 do końca. 63091-G

PIANINO kupię. Oferty z podaniem ceny „62954" Prasa, Piotrkowska 96.

KARAKUŁY (wzrost średni) sprzedam. Oglądać od godz. 15, Piotrkowska 225 m. 5, front.

MASZYNĘ do plisowania kupię. Wiadomość: Zofia Mróz, Wrocław 9 ul. Kosynierów 19 m. 1. 62632-G

SKAFANDRY ortalionowe, konfekcję dziecięcą poleca prywatna pracownia „Filipinka" Piotrkowska 82 (podwórze). 62658-G

SZYNSZYLE sprzedam, lub zamienię na przedmioty użytkowe. Piekarska 4 m. 10 (poprzeczna oficyna I piętro).

KOŻUCH damski, zagraniczną suknię ślubną z welonem — sprzedam. Nawrot 7 m. 21.

BIBLIOTEKĘ oszkloną, dużą — sprzedam. Tel. 447-74.

MASZYNKĘ do obciągania guzików oraz foremki sprzedam. Łąkowa 19—4. 62662-G

PUDEŁKI — miniaturki czarne, rodowodowe — sprzedam. Czysta 6 (dojazd „8"). 62671-G

PIANINO — sprzedam. Tel. 516-57 w godz. 16—19. 62668-g

MASZYNĘ krawiecką „Singer" sprzedam. Igancy Mazur Wólczańska 222 m. 8a, codziennie do południa. 62973-G

FUTRO panofiksy węgierskie sprzedam. Tel. 268-38. 62974-G

DUŻĄ prasę introligatorską lub inną kupię. Tel. 204-05. 62976-G

MAGIEL elektryczny sprzedam. Rzgowska 329. 62981-G

ŁAPKI szare (3,5 kg) tanio sprzedam. Dąbrowa, Nałkowskiej 9a — 14, po 16. 62982-G

GITARĘ elektryczną z wibratorem elektronowym sprzedam. Tel. 239-12. 63021-G

APARATY do suszenia włosów sprzedam. Kilińskiego 258, fryzjer. 63015-G

FOKSTERIERY — szczenięta rodowodowe (suczki) po championie — sprzedam. Tel. 364-03.

TAPCZAN, radio „Mir", łóżeczko dziecięce i piec gazowy czeski pilnie sprzedam. Tel. 393-30. 63008-G

NOWĄ maszynę elektryczną 4-działaniową do liczenia, „Olivetti" — sprzedam. Tel. 318-35. 63007-G

PUDELKI sprzedam. 554-79. 63000-G

BIURKO stylowe ciemne sprzedam. Tel. 273-78, po godz. 16. 62996-G

FUTRO nylonowe, zagraniczne, rozmiar średni — sprzedam. Piotrkowska 152 m. 10 w podwórzu godz 17-19. 62993-G

FUTRO z rudych lisów, nowe tanio sprzedam. Tel. 291-40, wewn. 128. 62987-G

PANOFIKSY brązowe (wzrost średni) kupię. Oferty „62986" Prasa, Piotrkowska 96.

„WARSZAWĘ-224" nową sprzedam. Oferty z podaniem ceny „62617" Prasa, Piotrkowska 96.

„OCTAVIĘ Super" — sprzedam. Parking: r/Wólczańskiej i 22 Lipca, po 14. 62659-G

„WARSZAWĘ M-20" sprzedam. Lipowa 87 m. 4. 62910-G

„VOLKSWAGEN" 1959 r. pilnie sprzedam z powodu wyjazdu. Plac Komuny Paryskiej 1 m. 3. 62965-g

„WARSZAWĘ - M - 20" kupię. Oferty „62876" Prasa, Piotrkowska 96.

SAMOCHÓD osobowy do 40.000 zł — kupię. Oferty „62991" Prasa, Piotrkowska 96.

GARAŻU w okolicy: katedry, Wigury, Sienkiewicza, Tylnej — poszukuję. Tel. 470-56.

GARAŻU najchętniej w okolicy Nowotki — poszukuję. Kołłątaja 6, m. 6. 62968-g

GARAŻU w śródmieściu, najchętniej w okolicy Placu Wolności — poszukuję. Tel. 267-67 godz. 9—19. 62709-g

GARAŻ składany kupię. 462-65. 62890-g

ŻYRARDÓW pod Warszawą — 3 pokoje z kuchnią — bloki kwaterunkowe pilnie zamienię na podobne w Łodzi. Tel. 203-88 w godz. 10—19.

STUDENTKA pracująca poszukuje pilnie pokoju na rok. Tel. 534-96 w godz. 15—18.

ASYSTENTKA UŁ poszukuje pokoju. Oferty „62623" Prasa, Piotrkowska 96.

ŚRODMIEŚCIE — pokój, kuchnia, rozkładowe, 49 m kw. częściowe wygody, II p., zamienię na 2 pokoje, kuchnię, wszystkie wygody. Tel. 480-37.

ASYSTENTKA PŁ poszukuje pokoju z wygodami. Oferty „62630" Prasa, Piotrkowska 96.

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego na rok. Oferty „63113" Prasa, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE wyłączone spod kwaterunku kupię lub pokój sublokatorski wynajmę. Andrzejczak, Lutomierska 156 m. 4. 62663-g

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje niekrępującego mieszkania z możliwością udzielania korepetycji. Oferty „62877" Prasa, Piotrkowska 96.

SAMOTNA, starsza przyjmie na mieszkanie kobietę pracującą w zamian za pomoc w gospodarstwie domowym. Kilińskiego 231 m. 12, II p. 62878-g

SAMOTNA, pracująca poszukuje sublokatorskiego pokoju w Łodzi lub Pabianicach. Oferty „62873" Prasa, Piotrkowska 96.

POKÓJ 25 m kw. (używalność kuchni i wszystkich wygód), telefon, garaż, w śródmieściu, zamienię na mieszkanie z wygodami. Oferty „63003" Prasa, Piotrkowska 96.

PANIENKĘ na mieszkanie przyjmę. Stoki, Wyżynna 27 (przy kościele). 62995-g

STUDENT poszukuje lokalu na pracownię malarską (strych, suterena). Oferty „63001" Prasa, Piotrkowska 96.

POKÓJ z kuchnią własnościowe kupię. Włodarczyk, Piotrkowska 59—22. 62990-g

TORUŃ — 3 pokoje, kuchnię, zamienię na pokój kuchnię w Łodzi. Tel. 311-87. 62988-g

GDAŃSK — Nowy Port, 2 pokoje, kuchnię, częściowe wygody zamienię na podobne lub pokój z kuchnią w Łodzi. Wiadomość: Łódź Zamenhofa 26 m. 28, godz. 18—20. 62883-g

MIESZKANIE poskiepowe 43 m kw. w Łodzi zamienię na podobne w centrum Zduńskiej Woli. Wiadomość: Łódź, Kilińskiego 19 m. 1. 62909-g

LOKAL 45 m kw., nadający się na wytwórnię wód gazowych oddam w dzierżawę. Wieś Mileszki 14 (przedłużenie Nowotki). 62983-g

LUBLIN — centrum, 2 pokoje kuchnię, wygody, telefon zamienię na podobne w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Kościuszki 93, m. 8. 62908-g

POKÓJ duży, ładny zamienię na mniejszy, wygody, I piętro, front. Oferty „62885" Piotrkowska 96.

MATEMATYKI udziela student. Michalik, tel. 217-33. 63022-g

KOREPETYCJI z matematyki, fizyki udziela student. Tel. 256-79 Żebrowski. 62637-g

LEKCJI niemieckiego udzielam. Tel. 575-52. Jasny.

POMOC dochodząca z umiejętnością gotowania do 3 dorosłych osób potrzebna. Oferty „63094" Prasa, Piotrkowska 96.

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Nawrot 15 m. 7. 62594-g

POMOC domowa do 2 osób potrzebna. Tel. 447-74. 62645-g

KOBIETA dochodząca do 3 dorosłych osób — potrzebna. Piotrkowska 117 m. 27 w godz. 16—18. 62641-g

POMOC domowa na stałe potrzebna. Łódź, Obr. Stalingradu 3 (sklep pod zegarem). 63097-g

OPIEKUNKA do 2,5-letniego dziecka potrzebna. Teofilów, Łanowa 12 m. 9 po siedemnastej. 62875-g

KIEROWCA na ciągnik oraz palacz z uprawnieniami potrzebni. Łódź - Stoki, Giewont 66. 62574-g

LUDWIK Soszka Kraszew 28, Osiedle Andrespol zgubił zawodowe prawo jazdy i dow. rej. motocykla. 63018-g

JERZY Żułtowski Rodakowskiego 10 zgubił leg. krwiodawcy. 63023-g

BOGUSŁAW Modrzejewski, Narutowicza 71/73 zgubił metrycznę owczarka niemieckiego nr 1245 (XXII) 68 wyd. przez Związek Kynologiczny Oddział w Łodzi. 62602-g

24. XI. br. wysiadając z „1" na Gagarina przy Astronautów zgubiłam biały kołnierz z lisa. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Grabowa 1—54. Bartosiak. 62252-g

WOJEWÓDZKIE Przedsiębiorstwo PKS Oddział w Łodzi unieważnia skradzioną legit. służbową Ł-13345 Krystyny Muszyńskiej, Zachodnia 10.

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczątkę o brzmieniu „Tadeusz Majcher, Łódź, Kościuszki 37, taksówka osobowa na boczny 112, tel. 308-55".

SZKOŁA Cyrulskiego, Łódź, Kilińskiego 46, tel. 335-42 wyucza najnowszych tańców. Zapisy codziennie. 62604-g

PRACOWNIĘ kapeluszy damskich w dobrym punkcie Łodzi oddam w dzierżawę. Oferty „62934" Prasa, Piotrkowska 96.

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, wieczorowych. Obr. Stalingradu 32, Podniesiński.

SUPERELEGANCKI strój ślubny artystycznie wykonany — uszyjemy, wypożyczymy. F-ma Roma, Zachodnia 75 Orich. 62614-g

INŻYNIER naprawia telewizory — pogotowie domowe. Zakład radiotelewizyjny, Tuwima 40, tel. 231-84. 62855-g

SZYBKO i tanio! Naprawy elektrycznego sprzętu domowego, rozruszników, prądnic i silników — wykonuje warsztat Łódź, Obr. Stalingradu 75, Domagalski.

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 370-06, Lipowa 47, Kotynia. 62595-g

NAPRAWA karoserii samochodowych po wypadku. Arkadiusz Strąkowski, Proboszczewice 59, tel. 169-220. 63004-g

Pracownicy poszukiwani

RADCÓW PRAWNYCH zatrudni Państwowy Zakład Ubezpieczeń Oddział dla m. Łodzi. Warunki płacy do omówienia w referacie kadr, Al. Kościuszki 57, VI p. 8789-k

KIEROWNIKA KOMÓRKI cieplnej z wykształceniem wyższym lub średnim i odpowiednią praktyką zawodową — specjalność centralne ogrzewanie, techników budowlanych z uprawnieniami oraz praktyką zawodową na stanowiskach inspektorów nadzoru i techników budowlanych do ADM, oraz zdunów, murarzy, palaczy co, pomocników zdunów i pomocników palaczy c. o. — zatrudni natychmiast Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Widzew, ul. M. Nowotki 247/249, barak 9, dział kadr, pokój nr 7. 8757-k

INŻYNIERA WŁÓKIENNIKA — specjalność farbiarstwo, względnie wykończalnictwo na stanowisko kierownika oddziału farbiarni włókien syntetycznych, inżyniera mechanika lub włókiennika do działu inwestycji na stanowisko starszego inspektora, inżyniera mechanika do zakładowego biura konstrukcyjnego na stanowisko starszego konstruktora — przyjmą natychmiast Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Gwardii Ludowej w Łodzi, ul. Wróblewskiego 19. Zgłoszenia: dział spraw osobowych i szkolenia w godz. 8—14. 8768-k

PRACOWNIKÓW z wyższym wykształceniem technicznym, inżynierów mechaników na stanowiska st. inspektorów w Wydziałach Postępu Technicznego i w Wydziale Maszyn i Urządzeń oraz w Wydziale Inwestycji zatrudni natychmiast Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego. Zgłoszenia należy kierować do ZPS w Łodzi, ul. Piotrkowska 260, wydział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7.30—15.30. 8665-k

PALACZY CO przyjmie natychmiast Dom Mody Przemysłu Odzieżowego „Telimena" w Łodzi, ul. Jaracza 52. Warunki do omówienia w dziale kadr. 8762-k

INŻYNIERA lub **TECHNIKA CHEMIKA** ze znajomością powłok galwanicznych i lakiernictwa z kilkuletnim stażem pracy, na stanowisko kierownika wydziału powłok ochronnych, technika mechanika ze znajomością planowania warsztatowego na stanowisko kierownika biura planowo-rozdzielczego — przyjmie Fabryka Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Elta" w Łodzi, ul. Aleksandrowska 67/93. 8764-k

INŻYNIERA WŁÓKIENNIKA specjalność tkactwo na stanowisko kierownika zakładu tkalni, inżyniera włókiennika specjalność chemiczna obróbka włókna na stanowisko kierownika wykończalni, 2 mistrzów na krosna kortowe oraz 2 mistrzów zgrzeblarni z wykształceniem średnim technicznym lub po szkole mistrzów, 2 techników włókienników spec. chemiczna obróbka włókna na stanowiska mistrzów i podmistrzów, inżyniera lub technika z wykształceniem energetycznym na stanowisko st. konstruktora oraz śrubowników — przyjmą natychmiast ZPW im. A. Struga w Łodzi, ul. Łąkowa 11. 8711-k

INŻYNIERA WŁÓKIENNIKA — pożądane wiadomości z dziedziny organizacji i normowania pracy na stanowisko zastępcy kierownika branżowego ośrodka normowania pracy, inżyniera włókiennika ze specjalnością roszarnictwa na stanowisko st. inspektora do wydziału agrotechniczno-surowcowego, inżyniera włókiennika ze specjalnością roszarnictwa na stanowisko st. inspektora do wydziału technologii roszarń, inżyniera włókiennika ze specjalnością roszarnictwa na stanowisko inspektora do wydziału produkcji roszarń, inżyniera ze specjalnością technologii drewna, mgr. ekonomii na stanowisko zastępcy naczelnika do wydziału ekonomicznego, mgr ekonomii lub mgr praw na stanowisko naczelnika do wydziału działalności pozaoperacyjnej, mgr. mgr. ekonomii na stanowisko naczelnika i zastępcy naczelnika do wydziału zatrudnienia i płac, mgr praw, na stanowisko st. inspektora do spraw przepisów płacy do wydziału zatrudnienia i płac — przyjmie Zjednoczenie Przemysłu Lniarskiego, Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje wydział kadr i szkolenia zawodowego. Tel. 250-20, wewn. 84. 8767-k

INŻYNIERA BUDOWLANEGO lub technika budowlanego z uprawnieniami na stanowisko kierownika budowy, majstra i technika budowlanego na nowo organizowaną budowę w Szczecinie, techników budowlanych do działów technicznych, magazynierów oraz murarzy, betoniarzy — zbrojarzy, szklarzy, dekarzy-blacharzy, robotników na budowy, operatorów na agregaty tynkarskie, instalatorów urządzeń sanitarnych, elektryków z III i IV grupą bhp, stolarzy maszynowych do obsługi frezarek, ślusarzy-montażystów konstrukcji budowlanych — przyjmie Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane PL „Północ" w Łodzi, Piotrkowska 171. Zgłoszenia: dział kadr i szkolenia zawodowego, tel. 282-00. 8768-k

Wśród prezentów gwiazdkowych
POWINIEN ZNAJDOWAĆ SIĘ
LOS
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ
w grudniu do wygrania
9.100.000 zł

Ciekawe-przeczytaj!

PRZECIW PAWŁOWI VI

Duże poruszenie w kołach watykańskich wywołał atak w prasie amerykańskiej, skierowany przeciw papieżowi Pawłowi VI. W czasopiśmie „Look", katolicki dziennikarz J. O'Connor domagał się ustąpienia Pawła VI, wybrania nowego papieża spośród kardynałów nie-Włochów oraz przeniesienia stolicy państwa papieskiego z Rzymu do jakiegoś innego kraju. Sądzić należy, że Amerykanie atakują papieża, m. in. w celu zahamowania neutralistycznych tendencji dyplomacji watykańskiej, przewijających się w apelach o pokój w Wietnamie i w chęci normalizacji stosunków z krajami socjalistycznymi.

SZALEŃSTWO CZY METODA

W tygodniku „Litieraturnaja Gazieta" ukazał się artykuł B. Bułaczowa pt. „Kiedy pacjent przyszedł do siebie"... Artykuł mówi o stosunkach panujących w ChRL. Cytując fragment Chińskiej Agencji Prasowej „Sinhua" o operacji tarczycy, jaką przeprowadzili szanghajscy chirurdzy i o czytaniu przez grupę agitatorów myśli Mao w czasie przeprowadzania tej operacji — B. Bułaczow pisze: „Początkowo mogłoby się wydawać, że publikowana notatka nadaje się do rubryki humoru, tak zwyrodniałe formy przyjmuje kult Mao we współczesnych Chinach. W rzeczywistości jednak tego typu historie — w czasie owej operacji usunięto pół kilogramowy guz — mają całkiem poważne propagandowe cele: wpoić narodowi przekonanie o niemal boskiej sile nauk „wielkiego" Mao.

PRZEKŁADY

Od 1956 r. przetłumaczono na obce języki 1452 książki bułgarskich autorów. Najczęściej tłumaczy się na języki rosyjski i niemiecki, a najpopularniejszy jest bułgarski klasyk Iwan Wazow, którego utwory ukazały się w ponad 160 oddzielnych wydaniach.

(AST)

Oszczędzaj w PKO

Komunikat PCK

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża zawiadomił Polski Czerwony Krzyż, że roszczenia ofiar zbrodniczych eksperymentów pseudolekarskich dokonywanych na więźniach hitlerowskich obozów koncentracyjnych mogą być zgłaszane w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 marca 1969 r.

W związku z tym, Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża zawiadamia, że ci spośród byłych więźniów, na których dokonywano takich eksperymentów, a jeszcze dotychczas faktu tego nie zgłosili, mogą to uczynić jedynie w terminie do 20 marca 1969 r. do Biura Informacji i Poszukiwań PCK, Warszawa, ul. Mokotowska 14, przedkładając odpowiednie informacje w tej sprawie.

RADIO I TV

SOBOTA — 7.XII.68 r.

PROGRAM I

10.00 „Zdrada Heńka Kubisza" — fragm. 10.20 Filmowe przeboje. 10.50 „Dr Żabiński przed mikrofonem". 11.00 „Mandaryn ka". 11.30 Gra zesp. M. Janicza. 11.49 „Poznaj swoje dziecko". 12.05 Wiad. 12.10 „Koncert z polonezem". 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Na Karlińskiej pod piątym". 13.20 (Ł). Koncert Ork. Mandolinistów ŁRPR. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej". 14.00 „Czy znasz tę książkę". 14.30 Muzyka popularna. 15.00 Wiad. 15.05 Sportowcy wiejscy na start. 15.20 Na organach Hammonda. 15.30 „Od zielonej gęsi do gwiaździstego nieba" — montaż. 16.00 „Popołudnie z młodością". 18.40 Muz. i akt. 19.05 „Wiadomości pół żartem pół serio". 19.20 „Sylwetki polityczne" — W. Brandt. 19.30 „Wędrówki muzyczne po kraju". 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 „Na radiowej estradzie". 22.10 Zapraszamy do tańca. 22.40 Gra Poznańska 15-tka Radiowa. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Tańczymy po północy. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

10.25 „Piotr" — słuch. 11.25 Poranny koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 (Ł) Komunikaty. 12.35 (Ł) „Na antenie województwo". 12.50 (Ł) Mel. ludowe. 13.05 (Ł) „Sobotni relaks". 13.25 „Henryk" — fragm. 13.45 Koncert popołudniowy. 14.30 „Listonosz Deodet" — humoreska. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 20 min. z zesp. instrumentalnym M. Denny. 15.20 „Szczecińskie słowiki u węgierskich przyjaciół". 15.45 „Z butelką na czołg". 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka operowa. 16.45 (Ł) Aktualności Łódzkie. 17.00 (Ł) „Okolice kultury" — fel. 17.10 (Ł) Piosenki radiowej listy przebojów. 17.25 (Ł) Mozaika muzyczna. 18.00 (Ł) Reportaż. 18.30 Publicystyka międzynarodowa. 18.45 Lekcja jęz. fran. 19.00 Wiad. 19.07 Śpiewa „Mazowsze". 19.30 „Matysiakowie". 20.00 Koncert znanych zespołów tanecznych. 20.32 „Wódz Słońca" — odc. 20.40 Piosenki egzotyczne. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sport. 21.31 Recital tygodnia. 21.58 Chwila poezji. 22.01 Koncert na... trzy orkiestry. 22.20 Radiovariete. 23.20 Koncert wieczorny. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet. 17.30 „Mańkut" — odc. 17.40 Przeboje Burta Bacharacha. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 Mówi oficer śledczy. 18.20 Klub Grającego Krążka. 19.00 Czytamy pamiętniki. 19.15 Turniej pianistów. 19.40 Piosenki „z włoskiego buta". 20.00 Wieczór w „Dziekance". 20.30 Czar czterech kółek. 20.45 Klub Grającego Krążka. 21.00 L. van Beethoven — Fantazja na fortepian. 21.20 Rozmowy o piosence. 21.50 G. Verdi:: „Falstaff". 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 „Kilka dni w Reno" Patricka Quentina. 22.45 Tylko po hiszpańsku. 23.00 Debiut poetycki. 23.05 Muzyka po 23.

TELEWIZJA

9.35 „Za białym murem" — film fab. prod. czechosłowackiej (Katowice). 10.55 Dla szkół: Nauka o człowieku (kl. VIII) „Układ oddechowy" (W). 11.55 Dla szkół: Geografia (kl. VII) „W Karpatach" (W). 15.30 Program dnia (Łódź). 15.35 TV kurs rolniczy: „Użytkowanie owiec" (W). 16.10 Z cyklu: „Wychowanie fizyczne naszych dzieci" (W). 16.20 Łódzkie Wiadomości Dnia (Ł). 16.45 Dziennik TV (W). 16.55 Dla młodych widzów: „Dla każdego coś miłego" (Poznań). 17.40 „Spotkania z przyrodą" 18.05 Warszawa, ja i ty. (W). 18.35 „Na arenie" — TV film produkcji radzieckiej (W). 19.05 „Wieczorne rozmowy" (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.10 „Pegaz" magazyn artystyczno-kulturalny (W). 20.50 „Barburkowa zabawa". Reżyseria — Janusz Rzeszewski. Scenografia — Ferdynand Szypuła. Choreografia — Elwira Kamińska. Wykonawcy: Irena Santor, Halina Kunicka, Jolanta Borusiewicz, Danuta Rinn, Barbara Dunin, Jerzy Połomski, Bogdan Czyżewski, Zbigniew Kurtycz, Jerzy Malota, Lucjan Kydryński, Stanisław Pak, orkiestra TV, balet i zesp. „Czerwono-Czarnych" (Katowice). 22.00 Dziennik TV (W). 22.15 Wiadomości sportowe (W). 22.25 „Kino interesujących filmów" — „Rzym miasto otwarte" — film fabularny prod. włoskiej (W). 24.15 Program na jutro (W).

TYDZIEŃ w TV

PONIEDZIAŁEK — 9 BM.

15.35 — Program dnia (Ł). 15.40 — Fizyka — kurs przygotowawczy: „Prawo gazów doskonałych" i „Ciepło właściwe" (Gd.). 16.45 — Dziennik (W). 16.55 — Dla dzieci: Kino „Ptyś" (W). 17.15 — Dla dzieci: „Pan Półka i spółka" (W). 17.35 — „Tramp" — „Muzea regionalne" (W). 17.55 — Wiadomości dnia (Ł). 18.10 — „Muzyka i moda" (K). 18.50 — „Eureka" — magazyn (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.05 — Teatr Telewizji: „Zabawa z ogniem" A. Strindberga (W). Ok. 21.15 — „Klaps" — magazyn aktualności filmowych (W). 21.45 — „Myśliwskie pozdrowienia" — rep. filmowy TV NRD. 22.10 — Dziennik (W). 22.30 — Fizyka — kurs przygotowawczy — powtórzenie (Gd.).

WTOREK — 10 BM.

9.55 — Język polski dla klas I lic.: „Makbet" — W. Szekspira (W). 10.35 — „Cyrk" — film fab. prod. radz. (P). 12.45 — Przysposobienie rolnicze (W). 15.05 — Przysposobienie rolnicze (W). 15.40 — Matematyka I roku: „Pochodna funkcji" (część V) i „Funkcje hiperboliczne" (Wr.). 16.45 — Dziennik (W). 16.55 — Dla dzieci: „Zręczne ręce" (P). 17.15 — „Z drugiej strony szklanego ekranu" (W). 17.30 — Wiadomości dnia (Ł). 17.45 — Śląska dzień powszedni (K). 18.20 — „Suita polska" (W). 18.50 — „Azymut" — młodzieżowy magazyn wojskowy (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.05 — „Gorączka w El Pao" — film fab. prod. franc.-meks. (P). 21.40 — „Nie samą nauką" — program redakcji młodzieżowej (W). 22.10 — Dziennik (W). 22.30 — Matematyka I roku — powtórzenie (Wr.).

ŚRODA — 11 BM.

9.55 — Fizyka dla klas VIII: „Elektroliza" (W). 10.25 — „Małżeństwo z miłości" — film z serii: „Dr Wojeck" (K). 11.55 — Chemia dla klas VII: „Mieszanina a związek chemiczny" (W). 15.10 — Matematyka w szkole: „Elementy logiki w szkole średniej" (W). 15.40 — Matematyka — kurs przygotowawczy: „Przekształcenia geometryczne" (cz. II) i „Rzut równoległy" (W). 16.45 — Dziennik (W). 16.55 — Dla dzieci: „Zwierzyniec" (W). 17.40 — „Nie tylko dla pań" (W). 18.00 — Wiadomości dnia (Ł). 18.15 — „Metamorfozy" — program muzyczno-baletowy (P). 18.45 — Wszechnica TV (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.05 — „Małżeństwo z miłości" — film z serii: „Dr Wojeck" (K). 20.35 — „Światowid" — magazyn aktualnych spraw międzynarodowych (W). 21.25 — PKF (W). 21.35 — Estrada Literacka: „Stefan i Helena" wg „Dzienników" Stefana Żeromskiego (Kr.). 22.35 — Dziennik (W). 22.55 — Matematyka — kurs przygotowawczy — powtórzenie (Wr.).

CZWARTEK — 12 BM.

8.35 — „Tajemnice tajgi" — film fab. prod. radz. (P). 9.55 — Historia dla klas VIII: „Ponure lata kryzysu" (W). 11.55 — Język polski dla klas VII: „Karol Szymanowski" (W). 12.45 — Język polski dla klas I lic.: „Poezja miłosna" (W). 15.40 — Geometria wykreślna I roku: „Wielościany" (cz. I) (Gd.). 16.15 — Chemia I roku: „Związki wodoru" (K). 16.45 — Dziennik (W). 16.55 — Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem" (W). 18.00 — Wiadomości dnia (Ł). 18.20 — „Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1927" (K). 18.45 — „Dawna muzyka i pieśni krajów nadbałtyckich" (Szcz.). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.05 — „Gdzie budować?" — program ekonomiczny (W). 20.35 — „W imieniu Rzeczypospolitej" — polski film TV z cyklu: „Stawka większa niż życie" (W). 21.40 — „Na morskich szlakach" (Szcz.). 22.05 — Dziennik (W). 22.25 — Geometria wykreślna I roku — powtórzenie (Gd.). 23.00 — Chemia — powtórzenie (K).

PIĄTEK — 13 BM.

9.55 — Zajęcia techniczne dla klas VII: „Kierowane sanki" (K). 10.25 — „W imieniu Rzeczypospolitej" — polski film TV z cyklu: „Stawka większa niż życie" (W). 15.40 — Matematyka — kurs przygotowawczy — „Pewniki" i „Twierdzenie o prostych na płaszczyźnie" (Wr.). 16.45 — Dziennik (W). 16.55 — Dla dzieci: „Miś z okienka" (W). 17.10 — Telekram (W). 17.20 — Wiadomości dnia (Ł). 17.35 — „Człowiek a ziemia" (W). 18.05 — Koncert zespołu Aleksandrowa — film rozrywkowy (W). 18.20 — Wszechnica TV: „Życiorys niezwykłego człowieka" z cyklu: „Wielcy znani i nieznani" (W). 19.00 — „Wiem wszystko" — teleturniej (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.05 — „Star 68" — reportaż z fabryki samochodów w Starachowicach (W). 20.35 — Teatr TV: „Wypluty przez tęczę" Z. Posmysz (Ł). Ok. 21.45 — „10 minut recenzji" — przed kamerą Witold Nawrocki (W). 21.55 — Dziennik (W). 22.20 — Matematyka — kurs przygotowawczy — powtórzenie (Wr.).

SOBOTA — 14 BM.

10.25 — „Człowiek w cieniu" — film fab. prod. ang. (W). 11.55 — Zoologia dla klas VII: „Owady" (W). 12.45 — Geografia dla klas VIII: „Meksyk" (W). 15.45 — TV kurs rolniczy (W). 16.20 — Wiadomości dnia (Ł). 16.45 — Dziennik (W). 17.05 — Dla młodych widzów: „Konkurs pięciu milionów" (Łódź na Interwizję). 18.05 — „Człowiek i morze": „Encyklopedia morza" — film seryjny (W). 19.00 — „Wieczorne rozmowy" (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Monitor (W). 20.10 — „Tele-Echo" (W). 20.50 — Teatr Rozrywki: „Porwanie Sabinek" (W). 22.30 — Dziennik (W). 22.45 — Wiad. sport. (W). 22.50 — „Człowiek w cieniu" — film fab. prod. ang. (W).

NIEDZIELA — 15 BM.

8.35 — Kurs rolniczy (W). 9.10 — „Przypominamy, radzimy" (W). 9.20 — PKF (W). 9.30 — „W imieniu Rzeczypospolitej" — polski film telew. z cyklu: „Stawka większa niż życie" (W). 10.30 — Sprawozdanie sportowe. 13.30 — Dziennik (W). 13.40 — „Prom" — koncert muzyki popularnej (W). 14.30 — Krakowski Teatr Baśni: „Wiślańskie straszydło" A. Kozaka (Kr.). 15.30 — „Przemiany" (W). 16.00 — „Warszawskie skrzydła" — film z serii: „Polacy na frontach II wojny światowej" (W). 16.15 — „Zegary" z cyklu: „Piórkiem i węglem" (Kr.). 16.35 — „W górę Wisły" — z cyklu: „Ludzie i zdarzenia" (W). 16.55 — „Najwcześniejsza komedia Flipa i Flapa" — film (W). 17.50 — „Klub sześciu kontynentów" (W). 18.30 — „Przeleciało ćwierć wieku". Scenariusz — Stefania Grodzieńska (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.05 — „Witaj, smutku" — film fab. prod. am. (W). 21.35 — Niedziela sportowa (W). 21.55 — „Ewa i dzieci" — film z serii: „Ewa" (W).

POŃCZOCHY ORTOPEDYCZNE
POSZUKIWANE
POLECA
PRZECIW ŻYLAKOM
NOWO OTWARTY SPECJALISTYCZNY SKLEP PSS W ŁODZI
z pończochami
biustonoszami
pasami
skarpetami
gorsetami
ul. Piotrkowska 59
UWAGA!
POŃCZOCHY ORTOPEDYCZNE
(w niższych gatunkach)
JUŻ SĄ W WOLNEJ SPRZEDAŻY
(BEZ RECEPT)

Zygmunt Zeydler-Zborowski

Nieudany urlop majora Downara

— To jest przecież najbardziej logiczna linia obrony. Mogę ci zaręczyć, że przy najbliższej okazji profesor Skoczyński powie nam: „Ależ panowie, nie jestem głupcem, żeby popełniać zbrodnię w takich okolicznościach. Stać mnie chyba na to, żeby wymyślić coś inteligentniejszego". Powiedz, mi gdzie znajdował się Skoczyński w chwili popełnienia morderstwa?

— Grał w brydża. Tu w jadalni. Właśnie przy tym stoliku, przy którym teraz siedzimy.

— Więc na werandzie?

— Tak.

— Wobec tego ma alibi.

— Niezupełnie. Podczas, gdy partner rozgrywał, poszedł do swego pokoju.

— Po co?

— Twierdzi, że po chusteczkę.

— Czy jego żona była wtedy w pokoju?

— Mówi, że nie.

— A czy pokój był zamknięty na klucz?

— Nie pytałem go o to.

— Szkoda. To dosyć istotne.

Sarnecki był zdziwiony.

— Tak sądzisz?

— Sądzę, że tego rodzaju szczegóły mają znaczenie. Chyba dobrze by było porozmawiać jeszcze z profesorem.

— Chciałbyś wziąć udział w takiej rozmowie? — ożywił się Sarnecki.

— Nie wiem.

— Byłbym ci niesłychanie wdzięczny. Zrób to dla mnie, Stefan. Pomóż mi. Widzisz... Będę z tobą szczery. Staram się o przeniesienie do Warszawy. Gdyby mi się udało rozszyfrować taką sprawę, to... Rozumiesz chyba?

— Przyjechałem do Sopotu, żeby odpocząć — mruknął Downar.

— Jeszcze odpoczniesz. Zdążysz. No co? Zgadzasz się? Porozmawiasz z profesorem?

— A co mam robić?

Sarnecki promieniał.

— Jesteś porządny chłop. Dziękuję ci.

*

„Bardzo młodo został profesorem — myślał Downar. — Chyba nie ma jeszcze czterdziestu lat. Przystojny facet. Bardzo przystojny. Rasowa twarz. Musi mieć powodzenie u kobiet".

— Czy pan pozwoli, panie profesorze, że zadam panu kilka pytań?

Skoczyński zwrócił spojrzenie ku mówiącemu.

— Wydaje mi się, że powiedziałem pańskiemu koledze wszystko co miałem do powiedzenia w tej sprawie. Ale proszę, niech pan pyta.

— Z kim pan grał wczoraj wieczorem w brydża?

— Już mówiłem. Z panem Zanderem, z panem Wyszkowskim i z panią Trzebińską.

— Często państwo grywali?

— Przez ostatnich parę dni codziennie po kolacji.

— Zawsze w tym samym składzie?

— Przeważnie.

— O której zaczęli państwo wczoraj grę?

— Po kolacji. Przypuszczam, że było koło ósmej.

— Wspominał mi kolega Sarnecki, że pan w trakcie gry chodził do swego pokoju.

— Tak. Zapomniałem chusteczki do nosa i poszedłem na górę.

— O której to mogło być godzinie?

— Dokładnie nie pamiętam. Chyba parę minut po dziesiątej. Po pierwszym robrze.

— W pokoju żony nie było?

— Nie.

— Czy drzwi od pokoju zastał pan otwarte?

— Tak.

— A światło się w pokoju paliło?

— Tak. Paliło się. Sądziłem, że żona wyszła gdzieś na chwilę, może do łazienki...

— Czy żona pańska gdzieś się wybierała?

— Raczej nie. Powiedziała mi, że czuje się zmęczona i że chce się wcześniej położyć.

— Czy wrócił pan do pokoju po skończonej grze?

— Nie. Mieliśmy jeszcze kończyć robra. Mój partner rozgrywał, a ja poszedłem do pokoju po pieniądze.

— O której godzinie?

— Nie było jeszcze jedenastej. Może wcześniej. Może po dziesiątej...

— I wtedy znalazł pan żonę...

— Tak. Nie żyła.

— Czy pan się od razu zorientował, że żona nie żyje?

— Nie mogłem w to uwierzyć, ale...

— I zszedł pan na dół, do portierni?

— Tak. Żeby sprowadzić pogotowie.

— Czy próbował pan żonę ratować?

Skoczyński jakby się trochę zmieszał.

— Nie. To znaczy... To było beznadziejne.

— Więc pan był zupełnie przekonany, że żona już nie żyje?

— Raczej tak.

— Wobec tego po co pan wzywał pogotowie?

— Wiem, że w takich wypadkach tak należy postąpić. Poza tym miałem nadzieję, że może...

Downar z ogromnym zainteresowaniem oglądał paznokcie.

— Hm. Chciałbym jeszcze panu zadać, panie profesorze, trochę intymne pytanie. Czy pańskie współżycie z żoną układało się pomyślnie?

Skoczyński poruszył się niecierpliwie.

— To są moje prywatne sprawy, proszę pana. I nie mam najmniejszego zamiaru rozmawiać na ten temat. Z tego wszystkiego wnioskuję, że panowie podejrzewają mnie o popełnienie tej zbrodni. Nie wydaje się panom, że to śmieszne? Czyż rzeczywiście robię wrażenie takiego głupca, który mordowałby żonę w tego rodzaju okolicznościach? Sądzę, że potrafiłbym obmyślić coś inteligentniejszego.

Downar rzucił Sarneckiemu szybkie, wesołe spojrzenie.

(Ciąg dalszy nastąpi) (2)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 238-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rękopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama" i fotoreporterzy 378-97.
Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznie 156 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruch", Łódź, Piotrkowska 95.
Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.

Druk. Prasowe Zakł. Graf. RSW „Prasa" — Warszawa, Al. Jerozolimskie 125/127. — Papier druk. mat. 50 g. Zam. 4040 — N-89